

Dziś w numerze:
Śmieci - kostrzyńska specjalność ? - str. 5,
List otwarty do Burmistrza Miasta - str. 6,
Tam gdzie Warta kończy swój bieg - str. 12.

DWUTYGODNIK Kostrzyński



Bankiet zorganizowany z okazji pięciolecia istnienia redakcji "DK" zgromadził prawie wszystkich dziennikarzy i współpracowników. Od lewej: Roland Piątkowski - prezes firmy Perfect-Company, która drukuje "Dwutygodnik Kostrzyński", a przedtem "Gazetę Kostrzyńską", Daniela Karnia-Kwiatkowska - wpisuje teksty do komputera, Ryszard Skalba - przede wszystkim redaktor sportowy, ale nie tylko, Alicja Kłapoczek - głównie tematyka historyczna, Jerzy Szablowski - redaktor naczelny, Marcin Mazan - "Ryby Śpiewają w Kostrzynie", czyli "Sumik", Marek Stawarz - długoletni współpracownik, Janusz Wieczorek - ekologia i przyroda, Jarosław Szydelko - wydawca "Dwutygodnika Kostrzyńskiego", Ryszard Pawłowski - nasz fotograf.
 Fotoreportaż z jubileuszowego bankietu prezentujemy na stronie 10.

Z życia Kościoła

Od 16 do 26 listopada 1994, czyli odrody do niedzieli, trwały w parafii p.w. MP Matki Kościoła w Kostrzynie DNI ULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ. Roda poświęcona była tematowi "wyhowanie chrześcijańskie". W czwartek odbyły się w salkach katechetycznych: urnie szachowy i rozgrywki tenisa stołowego - ministranci kontra "reszta Kostrzyna" (Dzień Sportu). Piątek poświęcony był środkom społecznego omunikowania. Temat ten omówił w azaniu przybyły z Gorzowa ksiądz **Henryk Wojnar**, który jako asystent kościoła i Radia Gorzów i pisma "Aspekty" jest tą tematyką dobrze obeznany. Sobota była "Dniem Młodzieży". W tym dniu o godzinie 21-szej odprawili się św. dla młodzieży, goszczący w Kostrzynie, Ksiądz Biskup **Adam Dyczko-**

wski Ordynariusz Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej. Następnie rozpoczęło się całonocne modlitwne czuwanie.

W niedzielę, w święto Chrystusa Króla, na zakończenie Dni Kultury Chrześcijańskiej, ksiądz proboszcz **Wojciech Skóra** odczytał podczas Mszy św. list księdza Biskupa **Edwarda Dajczaka** rektora Diecezjalnego Seminarium Duchownego w Gościkowie Paradyżu.

W sobotę - 26 listopada, odbył się w parafii p.w. NMP Matki Kościoła Diecezjalna Sesja Synodalna.

7 grudnia - to już pierwsza niedziela Adwentu, początek nowego roku liturgicznego w kościele rzymskokatolickim. Za cztery tygodnie - święta Bożego Narodzenia.

(ak)

Sprzedaż akcji KZP SA w toku

Od listopada 1994 roku rozpoczęła się sprzedaż 20 procent akcji KZP SA w oparciu o "Regulamin podziału i nabycia akcji na zasadach preferencyjnych przez pracowników Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych SA", w trybie art. 24 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych z dnia 13 lipca 1990 roku.

Sprzedażą objęte jest 200 tysięcy akcji na zasadach preferencyjnych dla osób uprawnionych, w cenie 3430 złotych za jedną akcję.

Oferta Zarządu KZP SA ukazała się w "Rzeczpospolitej" nr 234 z dnia 7 października 1994r., a sprzedaż akcji rozpoczęła się w 31 dniu po jej ogłoszeniu, na podstawie umowy nr MPW/113/94 zawartej w dniu 22.09.1994 pomiędzy Ministerstwem

Przekształceń Własnościowych a Zarządem Spółki.

Przypominamy, że uprawnionymi do zakupu akcji są wszyscy, którzy w dniu przekształcenia przedsiębiorstwa w Jednoosobową Spółkę Skarbu Państwa, czyli w dniu 31 grudnia 1990 roku pracowali w Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych.

Dodatkowym udogodnieniem dla uprawnionych - aktualnie zatrudnionych w przedsiębiorstwie, dla emerytów i rencistów oraz osób, które przeszły do Spółek działających na terenie KZP jest to, że należność za nabyte przez nich akcje zostanie pokryta z funduszu socjalnego.

Zainteresowanych informujemy, że druki zamówienia na akcje można otrzymać w Dziale Kadr i Szkolenia, w Dziale Socjalnym, w biurach obu Związków Zawodowych i w Biurze Prawnym. Wypełnienie zamówienia jest pierwszym krokiem na drodze zakupu akcji.

Sprzedaż akcji trwać będzie przez osiem miesięcy.

A.K.

Siema Kochani !

W dniu III-go Wielkiego Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 8-go stycznia 1995 roku (niedziela) zorganizowana będzie zbiórka pieniędzy na rzecz Wielkiej Orkiestry. Zbiórka będzie trwała od godz. 9.00 do godz. 18.00, a głównym jej punktem będzie Plac Ludowego Wojska Polskiego (koło D.H. "Pias").

Tak jak w zeszłym roku będą rozdawane serduszka Orkiestry. Przyjdźcie i razem z nami ratujcie życie chorych dzieci!

Polonezem do pożaru

Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza wzbogaciła się ostatnio o nowy samochód operacyjny marki Polonez. Samochód jest odpowiednio oznakowany oraz posiada przewidzianą dla samochodów uprzywilejowanych sygnalizację. Stućyć on będzie do celów operacyjno-rozpoznawczych oraz jako stanowisko oficera do dowodzenia akcją ratowniczą. Zakup samochodu był możliwy dzięki pomocy ze strony Rady Miasta, która przeznaczyła na ten cel 60 mln zł, czyli około połowy kosztów pojazdu. Nowy pojazd zastąpi starego i wyeksploatowanego już Fiata 125p.

J.Sz.

Niech ten dzień 8.1.1995 będzie radosnym dniem niesienia pomocy. I niech będzie tak jak zawsze - Miłość, Przyjaźń, Muzyka, Rock'n'roll!

Stey!

Uwaga: Młodzież zbierająca pieniądze, będzie posiadała identyfikatory Orkiestry, oznaczone numerem identyfikacyjnym i hologramem.

Nowi - starzy ordynatorzy

Na początku listopada w kostrzyńskim szpitalu odbyły się konkursy na ordynatorów. Konkursy odbyły się na wszystkich oddziałach, poza Oddziałem Dziecięcym oraz Oddziałem Noworodków. Na tych dwóch oddziałach do konkursu nie doszło, gdyż nie zgłoszono tam więcej niż jednego kandydata. Na pozostałych oddziałach pomimo, że kandydatów było więcej do żadnej zmiany nie doszło. Nowymi ordynatorami wybrani zostali ci sami lekarze, którzy pełnili tę funkcję dotychczas. Szerzej o przebiegu konkursów oraz o innych sprawach ZZOZ-u napiszemy w następnym numerze gazety.

J.Sz.

Spółdzielnia Mieszkaniowa informuje Dodatki mieszkaniowe dla spółdzielczych mieszkań lokatorskich i własnościowych

Nadzieja są ogromne. Chociaż wiadomo, że nie wszystkie miasta, gminy otrzymają dotację zgodnie ze zgłoszonym zapotrzebowaniem. W najlepszym przypadku dotacja może wynieść bowiem 10% podstawowych dochodów miasta i gminy.

Będzie je przyznawać wojewoda w granicach kwot określonych w ustawie budżetowej. Zgodnie z założeniem wojewodowie będą "zasilać" budżety miast i gmin na podstawie comiesięcznych wniosków władz samorządowych w terminie do 10 dnia każdego miesiąca. O dodatki mieszkaniowe będą mogli się ubiegać zarówno lokatorzy mieszkań komunalnych, jak spółdzielczych mieszkań lokatorskich i własnościowych. Jednak tylko wówczas, jeżeli miesięczny dochód w przeliczeniu na jednego członka rodziny nie przekracza 100% a w przypadku osób samotnych 150% najniższej emerytury. Warunkiem przyznania dodatku to wielkość zajmowanego mieszkania dla jednej osoby norma ta wynosi 35 m.kw., dla 2 osób 40 m.kw., dla 3 osób 45 m.kw., dla 4 osób 55 m.kw., dla 5 osób 65 m.kw., dla 6 i więcej osób 70 m.kw.

Dla osób zajmujących mieszkania o 30% większe dodatek nie będzie przyznawany.

Zgodnie z par. 3 pkt. 1 dodatek mieszkaniowy jest przeznaczony na częściowe pokrycie wydatków na mieszkanie do których zalicza się:

1. W gospodarstwach domowych członków spółdzielni mieszkaniowych:
a/ opłaty eksploatacyjne i inne koszty gospodarki zasobami mieszkaniowymi z wyłączeniem ubezpieczenia, podatków i opłat a użytkowanie wieczyste gruntów,
b/ opłaty za energię ciepłą i wodę,
c/ odpisy na fundusz remontowy,
Par. 5 pkt. 1. Osoba, ubiegająca się o przyznanie dodatku mieszkaniowego powinna złożyć w Urzędzie właściwej gminy (miasta):

1. Wniosek (według wzoru nr 1)
2. deklarację o wysokości dochodów gospodarstwa domowego (według wzoru nr 2)

Par. 7 pkt. 1 Organ gminy wypłaca dodatek mieszkaniowy do dnia 10 każdego miesiąca z góry.

par. 9. Jeżeli najemca lokalu złożył wniosek o przyznanie dodatku mieszkaniowego przed wprowadzeniem w danej miejscowości czynszów regulowanych organ gminy jest obowiązany wydać decyzję w tej sprawie w terminie 1 miesiąca od dnia wejścia w życie uchwały.

Wnioski i deklaracje można pobierać w Spółdzielni - pokój nr 5.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Kostrzynie n.O ul. Wschodnia 1 oferuje do sprzedaży mieszkania własnościowe w budynku wielorodzinnym 2-piętrowym w Witnicy:

Cena 1 m.kw. mieszkania wynosi około 4.000.000 zł.
Proponujemy mieszkania do sprzedaży:

M-2 64,10 m.kw. 1 szt

M-4 - 73,10 m.kw. 1 szt.

Szczegółowych informacji udziela się w Spółdzielni Mieszkaniowej w Kostrzynie n.O ul. Wschodnia 1.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Kostrzynie n/O informuje, że posiada do sprzedania następujące materiały:

1. Lejek gumowy szt 150
2. Syfon żeliwny szt 15
3. Sztucer 50 - żeliwny szt 15
4. Kolano dymne 12 szt 68
5. Trójnik PCW 100 x 50 szt 30
6. Kolana 1/2 czarne szt 2.000
7. Zamki łazienkowe szt 200
8. Klucz patentowy płaski surowy szt 350
9. Żarówka 15 W mały gwint szt 300

10. Taboret gazowy szt 1
11. Schody drewniane kpl 1
12. Rusztowanie wiszące kpl 1
13. Organy + głośnik kpl 1
14. Ciągnik Terra z osprzętem (silnik do remontu - szt 1

W/w przedmioty udostępnił do oglądania w magazynie Sp-ni Mieszkaniowej w godz. 8.00-11.00.

Zarząd Sp-ni Mieszkaniowej zatrudni pracowników w niepełnym wymiarze czasu pracy (4 godz.) w charakterze stolarz, spawacz-ślusarz.

Preferowane są osoby posiadające telefon domowy oraz będące członkami Sp-ni Mieszkaniowej. Wszelkich informacji udziela kier. d/s technicznych oraz Prezes Sp-ni.

W związku z przystąpieniem do opracowania planu remontów na 1995r. prosimy wszystkich członków spółdzielni o zgłoszenie usterek w swoich mieszkaniach w Sekretariacie Sp-ni na piśmie do dnia 31.11.94r.

W przypadku nie złożenia w tym terminie podania, prace, które nie zostaną objęte planem remontów na 1995r. będą mogły być wykonane w 1996r. za wyjątkiem prac nie przewidzianych (awaryjnych).

Wszelkich informacji udziela Prezes Spółdzielni, kier. d/s Technicznych oraz członkowie Komisji Gospodarczej.



Kto jest kim? Jarosław Szydełko

pierwszy redaktor "Gazety Kostrzyńskiej", a obecnie wydawca "Dwutygodnika Kostrzyńskiego"; nauczyciel matematyki w Szkole Podstawowej nr 4.

Mieszkaniec Kostrzyna od urodzenia tj. od 1963 roku.

Znak zodiaku - Baran.

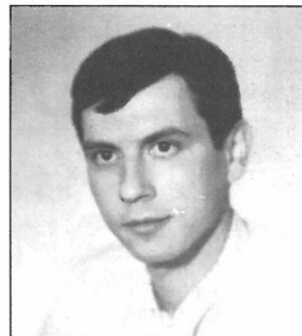
Kawaler - lecz nieodwracalnie zajęty.

Lubi podróże (na studiach, gdy miał więcej czasu zwiedził kawał Europy i Polski), a jego drugą pasją stały się zastosowania użytkowe komputerów.

Jeszcze dwa lata temu namiętny palacz. Obecnie niepalący (oby na zawsze).

Do ludzi nastawiony pozytywnie, a więc wszystkie dobre cechy go cieszą.

Ulubiona potrawa - lubi wszystko z wyjątkiem zupy koperkowej i drobno pokrajanej pietruszki w rosole.



**POGOTOWIE NAPRAW
DOMOWYCH W ZAKRESIE:**

● elektrycznym ● ślusarskim ● stolarskim

Ponadto oferujemy usługi w zakresie montażu
i napraw domofonów oraz
instalacji przeciwwłamaniowych.

Kostrzyn, ul. Waryńskiego 7, tel. 36-32.

P
PARKING

H
HOTEL

WÓZKI

HURTOWNIA
PAPIEROSÓW

PERFUMERIA

M.P.H.U. MARS

UL. MICKIEWICZA 5. TEL. 35-44 J. RZEPECKI

Dziś polecamy wózki dziecięce

Ceny detaliczne: od 450.000 do 2.200.000,-zł.

Ceny hurtowe: od 400.000 do 1800.000,-zł.

"Dwutygodnik Kostrzyński" redaguje zespół w składzie: Jerzy Szablowski - redaktor naczelny, Ryszard Skałba, Jarosław Szydełko. Fot. Ryszard Pawłowski.

Współpraca: Alicja Kłapoczek, Marcin Mazan, Janusz Wiczorek, Daniela Karnia-Kwiatkowska, Monika Donke, Artur Wittke, Ryszard Dubik.

Dzłur redakcji:

poniedziałki w godz. 18.00-19.00 w Klubie Garnizonowym (II piętro).

Druk: Perfect-Company, 66-400 Gorzów, ul. Moniuszki 34, tel. (8) 20-14-17 lub 20-10-32.

Wydawca: Agencja Wydawniczo-Reklamowa "DELTA", 66-470 Kostrzyn, ul. Jagiellońska 1a, tel. 33-14.

Zamówienia na reklamy - AWR "DELTA" lub księgarnia w DH "Plast".
Ogłoszenia drobne publikujemy bezpłatnie.

Korespondencję prosimy przysyłać na adres wydawcy lub przekazywać w księgarni "Biały Kruk" w DH "Plast".

Skład: AWR "DELTA".
Korekta: Jerzy Szablowski.

Z protokołów Zarządu miasta

Zarząd postanowił zastosować umowę ceny dzierżawy gruntów rolnych stanowiących własność miasta w następujących wysokościach:

- Grunty orne**
- III B 300 tys.
- IVA 200 tys.
- IVB 150 tys.
- V 70 tys./ha
- użytki zielone**
- IV 150 tys.
- V 50 tys./ha

Zarząd postanowił przedłużyć umowę dzierżawne gruntów rolnych na okres jednego roku tj do 30.09.1995 a grunty Agencji Rolnej Skarbu Państwa na okres 3 lat do 30.09.07.

Zarząd postanowił utrzymać stawki dzierżawne gruntów położonych w mieście na poziomie 1993r. w wysokości 100 zł/m.kw. Stawki nie dotyczą gruntów położonych na Osiedlu Drzewice i Warniki,

których dzierżawa przekracza 25 arów gruntów rolnych.

Zarząd ustanowił limit miesięczny 1000 km do końca roku dla Komendanta Straży Miejskiej w związku z użytkowaniem pojazdu służbowego.

Zarząd postanowił podjąć działania zmierzające do rozwiązania umowy z panem Tomaszem, który w 1991 otrzymał w użytkowanie wieczyste teren pod budowę zakładu przemysłowego, w związku z niewywiązywaniem się z umowy.

Zarząd postanowił podpisać umowę z Kostrzyńskim Przedsiębiorstwem Budownictwa Przemysłowego TJP na wykonanie robót na Bastionie "Król".

Na ogłoszony przetarg wpłynęła jedna oferta.

Podczas wykonywania robót na ulicy Akacjowej wystąpiła konieczność wykonania sieci gazowej i wodociągowej (gaz ok. 20 mb - koszt ok. 50 mln. zł oraz woda ok. 15 mb - koszt 25 mln zł). Brak tej sieci wstrzymuje roboty drogowe. Sieci te nie były ujęte w przetargu ze względu na pominięcie ich w projekcie. Zarząd postanowił zlecić wykonanie robót w trybie bezprzetargowym wprowadzając aneks do umowy.

Wojewoda gorzowski zwrócił się z prośbą o przekazanie dodatkowego terenu pod III etap budowy przejścia granicznego. Zarząd zaopiniował wniosek pozytywnie i postanowił przekazać sprawę na komisje Rady (do tematu wrócimy).

27.10. odbył się drugi etap przetargu na opracowanie dokumentacji i wykonawstwo budynku komunalnego.

Najkorzystniejsza oferta została złożona zdaniem Zarządu przez Przedsiębiorstwo Wielobranżowe "Instex" z Żagania z którą postanowiono podpisać odpowiednie umowy. Koszt realizacji budynku wyniesie 12 mld 427 mln zł. W celu realizacji programu budownictwa komunalnego Rada Miejska powołała spółkę BUD-KOM. Zarząd postanowił zaproponować powołanie p. Stefana Lejmana na Prezesa spółki. Pozostałych dwóch członków wytypują Skarbnik Miasta i z-ca burmistrza.

Zarząd postanowił wystąpić z Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Gorzowie po sezonie grzewczym i utworzyć Zakład Energetyki Ciepłej przy MZK w Kostrzynie.

Zobowiązania Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowego wobec miasta wynoszą 1 mld 400 mln zł. Zarząd wystąpił o przekazanie dwóch hal będących własnością przedsiębiorstwa w zamian za zobowiązania.

Do UM wpłynęło pismo z Berlina z prośbą o rozpatrzenie możliwości postawienia kamienia pamiątkowego dla zmarłych w Kostrzynie przed II wojną światową. Koszty pokryłyby berliński oddział Związku Wypędzonych. Zarząd nie podjął decyzji w tej sprawie ze względu na brak rozoznania wśród społeczeństwa, które należy przeprowadzić ze względu na charakter sprawy.

Firma "Krenon" przygotowująca dokumentację na oczyszczalnię ścieków chce przesunąć termin wykonania dokumentacji oraz podnieść koszt z 700 mln zł wylicytowanych w przetargu do 1 mld 800 mln. Zarząd odrzucił wniosek.

Zarząd postanowił przekazać nieodpłatnie dla MKS Celuloza teren położony naprzeciwko bazaru granicznego w celu prowadzenia płatnego parkingu.

Co nowego w Küstrin-Kietz?

Na nowo rozgorzała dyskusja na temat przeznaczenia obiektów na tzw. "wyspie rosyjskiej". Towarzystwo Historyczne w Küstrin-Kietz wystąpiło z propozycją zorganizowania w budynku koszarów artylerii muzeum ojczyźnianego. Ekspozycje miałyby dotyczyć terenów utraconych w wyniku rozstrzygnięcia II wojny światowej, należących aktualnie do Polski, głównie Brandenburgii Wschodniej. Pamiątki te rozproszone po całych Niemczech i znajdujące się w rękach prywatnych znalazłyby w ten sposób docelowe miejsce gdzie zostałyby zachowane dla historii.

Na skutek wielu protestów i skarg mieszkańców Küstrin-Kietz na drodze dojazdowej do granicy wytyczono jeden dodatkowy pas odciążający ruch, którym swobodnie mogą jeździć mieszkańcy wsi.

Dotychczas mieli oni ogromne problemy, aby przedrzeć się przez kawalkadę samochodów. O wyjeździe z bocznej uliczki, dojeżdżenie do domu czy na ogród nie byłoowym.

Współpracujący od dłuższego czasu z kostrzyńskimi nauczycielami j.niemieckiego mieszkane Küstrin-Kietz Heinz Henschel, również emerytowany nauczyciel, niesie pomoc również w innych dziedzinach. Onegdaj załatwił łóżko szpitalne dla obłożnie chorego mieszkańca Kostrzyna, zorganizował zbiórkę pieniędzy na rzecz Towarzystwa Dzieci Specjalnej Troski a ostatnio przekazał kostrzyńskiemu szpitalowi diatermię - urządzenie pomocne do przeprowadzania operacji chirurgicznych.

Do tematu wrócimy.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Miejskie Zakłady Komunalne Spółka z o.o. w Kostrzynie n/O ogłaszają przetarg nieograniczony na najem niżej wymienionych lokali użytkowych:

1. Lokal użytkowy Dworcowa nr 7: łączna powierzchnia użytkowa 21 m.kw. + 14,40 m.kw. = 35,40 m.kw. Cena wywoławcza: 5.000 zł/m.kw./miesiąc
2. Lokal użytkowy Os. Leśne nr 5: łączna powierzchnia użytkowa 100,86 m.kw. Cena wywoławcza: 5.000 zł/m.kw./miesiąc
3. Lokal użytkowy Kopernika 4a: Oddzielny obiekt przy wejściu do zakładu, łączna powierzchnia użytkowa 16,40 m.kw. Cena wywoławcza: 60.000 zł/m.kw./miesiąc.

Wyżej wymienione lokale przeznaczone są na nieuciążliwą działalność.

Przetarg odbędzie się w dniu

9.12.1994r. godz. 10.00 w siedzibie MZK Spółka z o.o. w Kostrzynie n/O przy ul. Kopernika 4a.

Przedmiotem przetargu będzie miesięczny czynsz 1 m.kw. powierzchni użytkowej lokalu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest opłacenie wadium najpóźniej w dniu przetargu do godziny 9.00 w kasie MZK Spółka z o.o. w wysokości:

- Lokal użytkowy I 17.100 zł.
- Lokal użytkowy II 50.400 zł.
- Lokal użytkowy III 98.400 zł.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

W przypadku wygrania przetargu należy zawrzeć umowę o najem lokalu w terminie 7 dni.

Dyrekcja MZK Spółka z o.o.

Sklep budowlany Baumarkt Korb

Kostrzyn, ul. Waszkiewicza 11, tel. 20-48.

poleca m.in.

sosnowe karnisze pojedyncze i podwójne oraz materiały budowlane, zamki, cement, papę, panele plastikowe i drewniane, tynki suche, rury miedziane, lustra kryształowe itp.

Sklep czynny w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰, a w soboty 8⁰⁰-14⁰⁰.

NOWO OTWARTY PUNKT HANDLOWY "EWA"

(butik przy ul. 22 Lipca)

OFERUJE SZEROKI WYBÓR ODZIEŻY MŁODZIEŻOWEJ I DZIECIĘCEJ

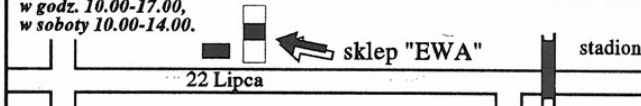
- spodnie i kurtki jeansowe w kilku fasonach i kolorach
- bluzy kolorowe w różnych wzorach
- koszule młodzieżowe grube i cieńsze
- bluzy ekologiczne tzw. sznurki
- kurtki damskie i młodzieżowe
- golfy, bluzki, spódnice, legginsy, bezrękawniki, dresy, spodnie dresowe i inne artykuły.

POLECAMY RÓWNIEŻ OBUWIE SPORTOWE

PRZYJDŹ, ZOBACZ, NIE MUSISZ KUPIĆ

Czynne codziennie od pon. do pt. w godz. 10.00-17.00, w soboty 10.00-14.00.

CENY PÓŁHURTOWE



Przeżyć za 287.000 zł miesięcznie

Pytanie: "Czy można przeżyć za 1.300.000 miesięcznie, opłacając mieszkanie w kwocie 1.013.000 zł?" Wydaje się to nieprawdopodobne, ale tego typu los dotyka sporą ilość osób, w dużej mierze starszych i samotnych.

Pani Helena Kwiatkowska mieszka w Kostrzynie od dawna. Ma 57 lat. Jej życie zawsze było aktywne i niegdyś dostrzegana była przez różne instancje. W swoim dorobku ma brązowy medal "Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny", a także odznakę "Przodownika Pracy Socjalistycznej", którą otrzymała w 1976r. 20 lat pracowała w wojsku. Niestety, zdrowie przestało dopisywać i dziś pani Helena jest na trzeciej grupie inwalidzkiej. To ona właśnie dostaje 1.300.000 zł renty i to ona właśnie za swe mieszkanie spółdzielcze płaci 1.013.000 zł, a właściwie płaciła, bo dziś nie starcza jej na takie wydatki.

III grupa inwalidzka oznacza, że osoba, która ją posiada, może pracować. Niestety w prężnie rozwijającym się kapitalizmie prawie nikt nie chce zatrudniać 60-letniego pracownika.

Pani Kwiatkowskiej jednak o mało co, udało się otrzymać posadę stróża w PKS-ie. Niestety na taką pracę nie wydał jej zgody lekarz.

Pani Helena nie może też liczyć na dotatek mieszkaniowy. Okazuje się bowiem, że jej 37-metrowe lokum jest za duże jak dla osoby samotnej, a nadmierzają przekreśla możliwość dofinansowania.

Ostatnią deską ratunku wydawała się

więc pomoc w Ośrodku Pomocy Społecznej. Tam jednak, aby otrzymać stałe dofinansowanie należy spełnić warunki przewidziane w ustawie o Pomocy Społecznej, a są to m.in. całkowita niezdolność do pracy z powodu wieku lub inwalidztwa, brak pracy w związku z wychowywaniem dziecka lub inwalidztwo powstałe w okresie do 18 roku życia. W związku z takimi przepisami Ośrodek Pomocy Społecznej nie przyznał pani Kwiatkowskiej stałego zasiłku, lecz objął ją innymi formami pomocy (także finansowymi).

Pani Helena uważa jednak, że aby przeżyć potrzebny jest jej zasiłek stały. Wobec tego zgłaszała się do następnych instytucji. Jej problem był poruszany na Komisji Rady Miejskiej, zna ją też Przewodniczący Rady Józef Żarski.

Obecnie radni powołali specjalną komisję, która zbada zasadność przyznania pani Helenie Kwiatkowskiej stałego zasiłku. O wynikach pracy tego ciała poinformujemy naszych czytelników.

Ze swej strony uważam jednak, że najlepszą pomocą dla pani Kwiatkowskiej byłoby znalezienie pracy. Może znajdzie się w Kostrzynie przedsiębiorca, który ma wolny etat dla osoby starszej?

Jarosław Szydłoko

INFORMACJA O OŚWIETLENIU

Informujemy Państwa, że przypadki awarii oświetlenia ulicznego, lub przypadki pojedynczych nie świecących lamp, można zgłaszać codziennie w godz. od 18.00 do 22.00 podczas dyżuru w Zakładzie Energetycznym pod numerem telefonu 37-71.



Powszechny Zakład Ubezpieczeń na Życie S.A.

NAJWIĘKSZE TOWARZYSTWO
UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE W POLSCE
ogłasza nabór kandydatów na:

AGENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH

Jeśli jesteś gotowy podjąć wyzwanie i działać w konkurencyjnym otoczeniu - zgłoś się do nas. Wybrańcy przejdą specjalistyczne szkolenie prowadzone przez zagranicznych specjalistów. Oferujemy Ci zyski proporcjonalne do Twoich osiągnięć.

Inspektorat PZU ŻYCIE S.A. w Gorzowie
Przedstawicielstwo w Dębnie
ul. Buczka 5, tel. (w Dębnie) 23-83.

21 listopad Dniem Pracownika Socjalnego

Pracownicy socjalni zajmują się działalnością skierowaną na pomoc osobom, rodzinom, grupom i środowiskom społecznym w zaspokajaniu ich potrzeb, lepszym dostosowaniu do zasad życia społecznego, w poprawie pozycji społecznej.

Jest to pomoc materialna i niematerialna oparta na poradnictwie, doradztwie i informacji.

Praca socjalna jest realizowana w środowiskowej i instytucjonalnej pomocy społecznej, a jej celem jest doprowadzenie do odzyskania zaradności, do radzenia sobie przez osoby i rodziny w sposób samodzielny.

Tę garść informacji o Pomocy Społecznej przedstawił w związku z Dniem Pracownika Opieki Społecznej, który ustanowiono w dniu 21 listopada.

W bieżącym roku, w dniu tego święta do kostrzyńskiej placówki Ośrodka Pomocy Społecznej przybył wiceburmistrz **Dariusz Maron** składając pracownikom w imieniu burmistrza Mariana Firszta i swoim własnym życzenia następującej treści:

"Z okazji Dnia Pracownika Socjalnego gratuluję Państwu osiągnięć w pracy zawodowej oraz składam podziękowania za wkład pracy w rozwiązywaniu problemów społecznych.

Życzę pomyślności w życiu osobistym i w pracy zawodowej".

Przytaczając się do tych życzeń dodam tylko jeszcze, że życzyłbym pracownikom socjalnym aby mieli jak najmniej pracy, tzn. aby słowo "bieda" w naszym społeczeństwie stało się słowem obcym.

Jarosław Szydłoko

PODZIĘKOWANIE

W imieniu własnym i Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dzieci Wojny w Polsce serdecznie dziękuję Redakcji "Dwutygodnika Kostrzyńskiego" za artykuły pt. "Dzieci Wojny" i Prośba o zmianę nazwy Ulicy Waszkiewiczza zamieszczonych na łamach "Dwutygodnika Kostrzyńskiego" w dniu 12 listopada 1994r.

Jednocześnie informuję, że po uprzednim uzgodnieniu z Zarząd Głównym w Tomaszowie Lubelskim na posiedzeniu 17 lipca 1994r. podjęto uchwałę jednogłośnie o przeniesieniu Zarządu Okręgowego Pomorza Zachodniego i Ziemi Lubuskiej do Kostrzyna n/O Osiedle Słowiańskie 11/1.

Łączę wyrazy szacunku.

Przewodniczący Zarządu Okręgowego Stowarzyszenia Dzieci Wojny w Polsce **Tadeusz Drożdżyk**

Wyrok polityczny

Ideologia PRL-u odciskała swe piętno na różnych dziedzinach życia. Nie ominęła, niestety, wymiaru sprawiedliwości, także kostrzyńskiego. Co prawda, w naszym mieście nie było i nie ma do tej pory sądu, ale za to działała instancja niższego szczebla - Kolegium d/s Wykroczeń.

Do naszej redakcji zgłosił się mieszkaniec Kostrzyna, który z wymiarem sprawiedliwości miał do czynienia nie raz i to z przyczyn politycznych. Przedstawił nam jedną ze spraw rozpatrywanych przez nasze Kolegium d/s Wykroczeń.

Otóż w maju 1985 roku skład orzekający pod przewodnictwem **Wojciecha Piekutowskiego** wydał wyrok za to, że: "dnia 5.04.85 w Kostrzynie na balkonie budynku mieszkalnego nr 22 przy ul. Mickiewicza wystawił na widok publiczny (mieszkaniec, który się z nami kontaktował - przyp.jar) flagę państwową PRL z napisem "Solidarność żyje" nie posiadając zgody na wystawienie afiszy, plakatów itp ze strony ADM, która zarządza budynkiem".

Temat jakim zajmowało się Kolegium może dziś dziwić, jednak z drugiej strony można było go sobie wytłumaczyć czasami w jakich żyliśmy. Jednakże nijak nie da się wytłumaczyć wysokości wyroku jaki wówczas zapadł, brzmiał on bowiem tak:

1. Grzywna 16.000 zł.
 2. Koszty postępowania 150 zł
 3. Podanie do publicznej wiadomości
 4. Karę zastępczą o wymiarze 80 dni aresztu (200 zł /dzień)
 5. Przepadek flagi.
- Dziś takie kary jak przepadek flagi, czy 16.000 zł grzywny trochę śmieszają, ale

przeliczenie tego wyroku na 80 dni aresztu uzmysławia jaki on był wysoki i przestaje być śmieszny.

Kostrzynianin, który wówczas wywiesił flagę, za pośrednictwem "Dwutygodnika Kostrzyńskiego" pyta **Wojciecha Piekutowskiego** orzekającego także obecnie, "czy i dziś podpisałby się pod takim wyrokiem?" Przy okazji zwierzył się nam, że na 11 listopada także wywiesił flagę bez należącego zezwolenia i "boi się" czy czasem nie będzie siedzieć i czy znowu nie zaborą mu flagi.

Jar P.S. Jeśli takich spraw jak powyższa było więcej, to wydaje się zasadnym, aby kostrzyńskie Kolegium d/s Wykroczeń zrobiło rzetelny "rachunek sumienia". Osoby skazane niesłusznie lub zbyt surowo na pewno czekają chociażby na przeprosiny.

mgr Jerzemu Sakowi

z powodu śmierci

MATKI

wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja i Zarząd

MKS "Celuloza".

Śmieci - kostrzyńska specjalność ?

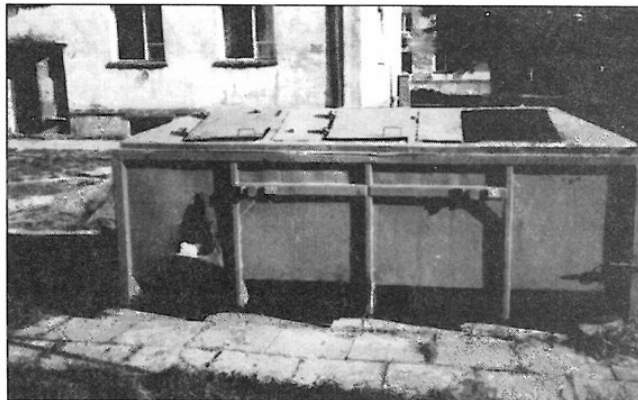
Temat wywozu śmieci, ustawienia pojemników na śmieci oraz ich stanu technicznego, to temat, który szczególnie namiętności wzbudza latem. Wówczas to charakterystyczny smrodek wdziera się do mieszkań przez otwarte okna. Żeby nie dopuszczać do takiej sytuacji, warto co jakiś czas przypominać administratorom pojemników oraz spółce MZK o ciężących na nich obowiązkach.

Otóż z tego co możemy zaobserwować przy kostrzyńskich śmietnikach, śmieci na pewno nie są wywożone terminowo. Tu jednakże trudno jednoznacznie wskazać winnego. Wywożeniem śmieci na wysypisko zajmuje się co prawda MZK, ale po uprzednim zgłoszeniu od administratora pojemników. Według umowy od momentu zgłoszenia do czasu wywozu MZK ma 48 godzin. Sytuacja najgorzej wygląda w weekendy. Administratorzy jakby nie byli w stanie przewidzieć, że przez wolną sobotę i niedzielę może się zgromadzić tyle odpadów, że nie pomieszczą się one w pojemnikach. Za sprzątanie terenu wokół pojemników odpowiedzialni są dozorczy - gospodarze budynków przy których kontenery są

ustawione.

Na niektórych osiedlach, gdzie administratorów budynków jest kilku, odpowiedzialność za porządek ponosi co miesiąc kto inny. Tak jest na przykład na Os. Stowiańskim, gdzie specjalnie ustalony grafik przewiduje kolejność sprzątania terenu za sklepem żelaznym, gdzie ustawione są kontenery.

Innym problemem jest stan techniczny samych pojemników. Często są one uszkodzone, mają powyrwane klapy, dziury w bocznych ścianach, są silnie skorodowane albo nadpalone. Za stan techniczny pojemników, ich naprawę oraz wymianę na nowe odpowiedzialne są Miejskie Zakłady Komunalne. O ile winę za zniszczenie kontenera ponosi



Dziurawy pojemnik przy ul. Osiedlowej.

administrator, powinien on być wymieniony na jego koszt. Najczęstszą przyczyną dewastacji kontenerów jest podpalenie śmieci. Śmietniki płoną najczęściej przy zupełnym braku zainteresowania ze strony administratorów. Tak było np. 17 października br. kiedy to na Os. 3-go Maja pojemnik palił się przez cały dzień i nie było żadnej reakcji ze strony Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej do której ów pojemnik należy.

Co prawda przyznać trzeba, że pojemniki są stopniowo przez MZK naprawiane, ale czynione jest to zbyt powolnie.

W przyszłym roku na wysypisku śmieci w Krześnicze ma być uruchomiona specjalna myjnia. Pojemniki będą wówczas myte i odkażane.

Aby jednak odpady na wysypisko dotary musiały być one przewiezione specjalistycznymi pojazdami. Niestety kierowcy tych pojazdów nie zawsze pamiętają, o tym żeby zamknąć klapy pojemnika i jadąc "rozszewniają" śmieci po całej okolicy. Do naszego Urzędu Miasta trafiło już nawet z tego powodu pismo protestacyjne od Straży Miejskiej gminy Witnica.

Winą za taki stan rzeczy w temacie śmieci, jak dotychczas obarczałem jedy-

nie służby za porządek odpowiedzialne. Ale trzeba także wyraźnie powiedzieć, że winę ponoszą tu także sami mieszkańcy. Jakże często praktykowane jest wysłanie z wiadrem małych dzieci, które nawet nie mogą sięgnąć do pojemnika. Wysypują więc śmieci obok niego albo gdzieś, po drodze. Podpalenie śmieci w pojemniku to także specjalność dzieci i młodzieży.

Pojemniki też niszczone są przez odpady przestrzenne, które się w nich nie mieszczą. Jeśli więc ktoś chciałby się pozbyć starej kanapy, lodówki, pralki itp. niech nie usiłuje wypchać tego do pojemnika, lecz wystawi obok niego. Najlepiej uczynić to w czwartek wieczorem lub w piątek rano, gdyż w piątek właśnie specjalny ciągnik z MZK zbiera wszelkie ponadnormatywne odpady.

Jeśli zaś chcemy się pozbyć gruzu budowlanego, ziemi z wykopów, żwiru, możemy go wywieźć do dołów znajdujących się przy ulicy Sportowej (za Gobem). Wywóz taki jest nieodpłatny, wymaga jednak wcześniejszego zezwolenia z Urzędu Miasta.

Jerzy Szabłowski

P.S. Za uzyskanie informacji dziękuję Komendantowi Straży Miejskiej panu Kazimierzowi Czerniakowi.

J.Sz.



Pojemnik na Osiedlu 3 Maja administrator Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowa.

Ziarnko do ziarnka

W stopce redakcyjnej "Gazety Kostrzyńskiej" zaistniała 27 września 1991 roku (nr 10/21) kiedy Kolegium Redakcyjne uznało, że jako współtwórca gazety poowinam się tam znaleźć. Od tego czasu param się w zasadzie dziedziną wspomnieniową i historyczną, chociaż - co szanowni Czytelnicy z pewnością zauważą - nie stronię również od tematów bieżących. Od niedawna mam zaszczyt redagować "Kostrzyński Serwis Samorządowy" jako wkładkę do "Dwutygodnika Kostrzyńskiego" i od tego momentu tkwię w miejskich aktualnościach - ale to zupełnie odrębna sprawa. Historia Kostrzyna - to z jednej strony "moja" działka redakcyjna w "D.K.", z drugiej - moje hobby. Już dawniej, jako członek kolegium redakcyjnego gazety "Celuloza" (gazeta została zamknięta w związku z ogłoszeniem stanu wojennego w grudniu 1981) dość często skłaniałem się ku tematyce wspomnieniowej. Dlatego pewnie jestem wyjątkowo wyczulona na każde, nawet drobne niezgodności dotyczące przeszłości Kostrzyna. Proszę mi wybaczyć ten nieco za długi wstęp. Więć do rzeczy:

W jubileuszowym numerze "D.K." (5 lat istnienia Redakcji) 23/89 ukazał się

między innymi małeńki artykuł zatytułowany "Historia kostrzyńskiej piłki nożnej (2)". Chociaż sport nie leży w centrum moich zainteresowań, przeczytałam artykuł ze względu na aspekt historyczny. Temat nie jest mi obcy, ponieważ musiałam zgłębić go trochę wcześniej, przy opisywaniu przeszłości ulicy Sportowej (nr 8/74 i 9/75 "D.K."). Uderzyła mnie pewna rozbieżność pomiędzy tym, co wtedy napisałam, a tym, co przeczytałam w wyżej wspomnianym artykule.

Jestem zgodna co do tego, że kostrzyńscy piłkarze w pierwszym okresie swej sportowej działalności korzystali z (piaszczystego) wojskowego placu ćwiczeń, rozciągającego się pomiędzy zszosą do Dębna i drogą do Gorzowa, lecz nie trafia mi do przekonania stwierdzenie, że boisko piłkarskie, które później piłkarze zmuszeni byli opuścić ze względu na wydobywanie w tym miejscu żwiru, znajdowało się (cytuje) "... w lesie naprzeciwko cmentarza (obecnie las za Osiedlem Leśnym)".

Sprawa wyglądała nieco inaczej.

Kiedy pojawiła się możliwość wydzierżawienia od właściciela nazwiskiem Colax gruntu znajdującego się naprzeciw placu ćwiczeń wojskowych przed cmen-

tarzem (czyli patrząc od miasta po lewej stronie ulicy Sportowej), powstało w tym miejscu boisko sportowe. Dzierżawę tego terenu wypowiedziano w roku 1934 i wtedy "CSV" (Cüstriner Sportvereinigung) czyli Kostrzyńskie Zjednoczenie Sportowe przeniosło swoją działalność na wybudowany w 1929 roku stadion sportowy przy szosie do Dębna.

I nie - jak stwierdzono w omawianym artykule - "Budowla potężnych umocnień w Kostrzynie wymagała dużej ilości żwiru..." Umocnienia były wtedy już raczej sprawą odległej przeszłości, ale żwiru wymagały z pewnością : budowa kompleksu "Stülpnagel - Kaserne" czyli koszar imienia generała Stülpnagla, budowa domów mieszkalnych i budynku urzędu zajmującego się zaprowiantowaniem wojska oraz piekarni garnizonowej, które to budowle powstały w latach trzydziestych na wojskowym placu ćwiczeń przy ulicy Sportowej. Po przeciwległej stronie tej ulicy, przed cmentarzem, na terenie pozyskiwania żwiru, powstały głębokie doły, które po wojnie świadczyły wyraźnie o tym, skąd ten materiał wydobywano. Jeszcze do tej pory nie zostały one całkowicie zasypane.

Może nie wszyscy nowimieszkańcy Ko-

strzyna wiedzą o tym, że obecne Osiedle Leśne - to właśnie wyremontowane i zaadaptowane na mieszkania dawne koszary im. Stülpnagla, a dawna piekarnia garnizonowa - obecnie własność Rejonowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu, po wielu remontach i modernizacjach, służy nam dobrze do dziś. To z niej właśnie pod czujnym okiem państwa Kamińskich wychodzą wspaniałe, kostrzyńskie wypieki.

Na całokształt bogatych dzieł naszego miasta składają się nie tylko ważne wydarzenia, ale także drobniejsze epizody, a małe przeinaczenia niektórych faktów z przeszłości, opublikowane w prasie, mogą być w dobrej mierze powtarzane w innych publikacjach. Nie mam zamiaru zajmować się krytykanctwem lub kogoś poprawiać. Moją intencją jest tylko i wyłącznie chęć zachowania wiernego przekazu okrutnych informacji z dzieł Kostrzyna. Aby zbierane z tej dziedzin "ziarnko do ziarnka" dawało coraz rzetelniejszy i pełniejszy obraz jego historii.

P.S. Jeśli jestem już przy głosie, chciałabym wrócić na moment do mojego artykułu z poprzedniego numeru "D.K." pt. "Echa wystawy fotograficznej". Ja nie "skontaktowałam", że sporo spośród prezentowanych fotografii widziałam już wcześniej. Ja to SKONTATOWAŁAM i takie właśnie słowo umieściłam w moim maszynopisie przekazanym do druku.

Alicja Kłaptocz

BASTIONY SOCJALIZMU

"Socializm każdemu równo nosa utrze,
Bogatyh zdusi jutro, a biednych pojutrze"

A.Fredro

Hej młoty, do roboty!

Prawie wszyscy kandydaci na radnych (za wyjątkiem kandydatów UPR) w kampanii przedwyborczej do RM Kostrzyna szumnie zapowiadali walkę z bezrobociem. Fakty były wszak wzbudzające niepokój. Ponad tysiąc bezrobotnych w 17-tysięcznym mieście to nie żarty. Toż to katastrofa narodowa! Gdyby wierzyć liczbom, to po Kostrzynie powinno się walać tysiąc potencjalnych rzeźmieszków gotowych na wszystko, żeby zapewnić byt sobie i swoim rodzinom. Dlaczego tak nie jest? Bo liczy kłami! Bezrobocie w naszym mieście jako zjawiska społecznego nie ma! Jak podała niedawno PAP aż 46% bezrobotnych w Polsce pracuje "na czarno"! Są to dane statystyczne obejmujące Polaków i ze Śląska i z Suwalskiego i z innych miejsc gdzie bezrobocie faktycznie istnieje. Śmiej się, że w Kostrzynie "fuch" odstawia 90% tzw. bezrobotnych. W Polsce pracuje ok. pół miliona Rosjan, Ukraińców, Wietnamczyków. Każdy kto chce, pracę znajdzie, tak jak Polak znajdzie pracę na Zachodzie. Kostrzynianie są tego przykładem. Wielu z nich pracuje w Niemczech. Wielu z nich pracuje na bazarze. Jak na bazarze pojawiają się panie z Urzędu Pracy to robi się zamieszanie, wiele osób śmiga na boki, żeby nie zostać zauważonym.

Z czym więc chcielibyście i chcecie walczyć Państwo radni, piewcy socjalizmu? Wasze wysiłki skierowane są w próżnię. Poświęcenie temu tematowi jednej z sesji było zmarnowaniem czasu. Wasze wspaniałe wnioski i programy są warte "funta kłaków". Żaden program socjalistycznej władzy nie zlikwidował żadnego problemu. Na sznurku do snopowiązełek doktoryżowało się wielu ekonomistów socjalistycznych, a sznurka jak nie było tak nie było. Podobnie będzie z waszą walką z bezrobociem, dopóki ktoś rozsądny nie skończy z fikcją i nie powie: Bezrobocie jest wówczas, jeśli pod fabryką stoi stu ludzi i czeka, aż właściciel wyrzuci na pysek piąki a nieroba, żeby zająć jego stanowisko pracy.

Gdy przekazano mi jakie wnioski zgłosił jeden z Waszych czołowych ideowych lewicowców, to nie wiedziałem czy śmiać się czy płakać. Zapachniało komunizmem. Większość tych przyjętych wniosków jest "sztuką dla sztuki", która nie utworzy żadnego miejsca pracy, a jak utworzy jedno, to niechcąc zlikwiduje dwa. 25 sierpnia br. odbyło się poważne spotkanie z prawie wszystkimi biznesmenami kostrzyńskimi. Ile przybyło od tego miejsc pracy? Odpowiadam: zero!

Miejsce pracy nie da się utworzyć w sposób sztuczny i na nic jakiegokolwiek wysiłki. Miejsca pracy można tworzyć tylko w jeden jedyny sposób: obniżając podatki i likwidując zasilki dla bezrobotnych. Trochę z tego zrozumiał nawet aktualnie panujący rząd robotniczo-chłopski. Otóż w rejonach dużego bezrobocia planuje się utworzenie specjalnych stref gospodarczych. Na czym ma to polegać? Przede wszystkim na zdecydowanym zmniejszeniu podatków! Dlaczego nie można rozciągnąć takiej strefy na cały kraj? Bo wtedy lepiej łapki biurokratów i rzeszy urzędników nie miałyby się czym podzielić. Czy przykłady wczorajszych nędzarzy, a dzisiejszych bogaczy czyli tzw. "azjatyckich tygrysów" jeszcze nie do wszystkich dotarły? Tylko, że tam płaci się 5-10% po-

datków, a u nas 70%.

Nie będę tłumaczył naszym radnym w jaki sposób wysokie podatki powodują bezrobocie. Większość z nich publicznie deklaruje, że zna się na ekonomii. Z tym, że jest to ekonomia socjalizmu. Istnieje też normalna ekonomia. Siegnijcie Państwo radni np. do książki Henry'ego Hazlitta "Ekonomia w jednej lekcji". Może utworzą się Wam oczy na wiele spraw. Może zrozumiecie wówczas, że bezrobocie tworzą również prace interwencyjne, roboty publiczne, cła, zasilki - czyli wszystko to, czym Wy bezrobocie chcecie zlikwidować! Paradoks. Najgorsze są zasilki. W tym roku kostrzyńscy "bezrobotni" zgarną z kasy ok. 20 miliardów złotych! Są osoby, które uczciwie pracują za 2 miliony. Zasiłek wynosi 1 mln 800 tys czy ileś tam. I tym pracującym jeszcze się odbiera 2% z tych ciężko wypracowanych zarobków na zasilki dla bezrobotnych. Przysznając zasilki, nie tylko pozwalamy, ale nakłaniamy ludzi żeby gnili w bezczynności, wyciągali rękę po zasiłek.

Rzekomi socjalistyczni obrońcy praw ludu popierają pasyżystów społecznych, a są wrogami ludzi ubogich. Bo bogaty jakoś przeżyje. Kiedyś przypadkowo przechodziłem koło Urzędu w dniu wypłacania zasilków. Spotkałem znajomego i przestałem tam ok. pół godziny. W tym czasie z budynku wyszło ok. 7-8 "bezrobotnych". Pięcioro z nich znam z imienia i nazwiska i wiem, że każdy z nich dorabia na boku! Reszta - nie wiem. Gotowało się we mnie, bo wiem, że brali darmo między innymi moje pieniądze, które odebrało mi w formie podatku krwiozercze państwo. A myślałem, że szlag mnie trafi, gdy jedna z Pań po wyjściu z budynku, z pieniędzmi w dłoni wsiadła do zaparkowanego na ul. Kościuszki samochodu, o jakim ja mógłbym tylko pomarzyć i odjechała. Pewnie do pracy. Czy kiedyś skończy się ten złodziejski proceder? Dopóki socjaliści będą walczyć z bezrobociem, to jeszcze długo przyjdzie nam się z bezsilnością przyglądać temu oszustwu.

Kiedyś śpiewało się: "Hej młoty, do roboty. Niebieskie ptaki do paki". Nie jestem za takim rozwiązaniem. Już lepiej brzmii! Do pracy rodacy! I jeszcze do "bezrobotnych" Jak macie czelność i sumienie sięgaj po nienależne Wam pieniądze? Pieniądze emerytów, rencistów i ciężko pracujących ludzi, którym czasami naprawdę nie starcza na chleb, a wy opływacie w luksusie. Nic was nie usprawiedliwia i mam nadzieję, że kiedyś ktoś Wam wystawi rachunek, jak i Waszym czerwonym ludzkiej twarzy

Kapitalista Bezrobotnej Twary

P.S. W ostatnim "Dwutygodniku" zamieszczono podjęcie jednego z podopiecznych Ośrodka Pomocy Społecznej w Kostrzynie za wycieczkę do operetki w Szczecinie (darmowy przejazd, bilety i może jeszcze coś tam). To na takie rzeczy idą pieniądze z opieki społecznej? Pracuję już wiele lat i tylko raz byłem w operetce, a moje dzieci jeszcze nie były w teatrze. Wygląda na to, że "ubogim" lepiej powodzi się od "bogaty". A ja myślałem, że ta pomoc jest po to, żeby ludzie mogli jako tako przeżyć. Tymczasem za moje pieniądze ofiaruję się im to, czego ja sobie muszę odmówić!

Wkrótce zajmę się i tą instytucją.

Z redakcyjnej poczty

List otwarty

Samorządu Mieszkańców Osiedla Leśnego do Burmistrza Miasta Mariana Firszt

Samorząd Mieszkańców z Osiedla Leśnego, w imieniu swoich mieszkańców stanowczo protestuje i pragnie sprostować zarzuty, jakie spotkały nas ze strony z-cy Burmistrza pana Marona, jak i dyr. APEXIMU. Nie jesteśmy "grupą interwencyjną" (jak nas nazwano). Nie posiadamy żadnych uprawnień ani mundurów. W obronie swoich spraw i interesów Osiedla mieszkańcy na jawnym zebraniu powołali grupę inicjatywną, z której utworzył się nie zatwierdzony do tej pory przez władze miasta Samorząd Mieszkańców. On to oprócz innych spraw, jak: c.o., remonty, porządek itp. pilotował również sprawę budowy stacji paliw, przy Osiedlu.

Ubliża nam się, "doskonałym przykładem jak zła wola, zawiść a często bezinteresowna głupota". Pan Dyrektor nie skontaktował się w tej sprawie z mieszkańcami i nie wie zarówno jak Pan Maron jakie były końcowe wnioski ze spotkania z mieszkańcami, a przecież mamy nagrane na taśmie to spotkanie i wszystko można odtworzyć. Wypowiedzi Pana Przewodniczącego jak i Pana Burmistrza z niczego ich nie zwalniają i będziemy do końca dochodzić swoich praw. Uprzejmie informujemy, że nasze reakcje (mimo, że Burmistrz dość gładko wynegocjował wszystko), jak twierdzi Pan Maron, nie była "zwykłym kaprysem i chęcią przeciwstawienia się decyzjom Zarządu Miasta". Po pierwsze Panowie zapominają, że to dzięki nam wyborcom mają tę władzę a po drugie jest demokracja, o którą walczyliśmy, jesteśmy wolnymi ludźmi i mamy prawo protestować przeciwko błędnym naszym zdaniem de-

cyzjom, gdzie naruszane jest ludzkie dobro i bezpieczeństwo.

Po zebraniu mimo wszystko nawiązaliśmy kontakt z Ministerstwem Ochrony Środowiska i Ekologii w Warszawie skąd otrzymaliśmy dodatkowe informacje. Nie walczyliśmy z Wami dalej, tylko czekaliśmy na Waszą reakcję, uważając, że ktoś jednak pofatyguje się i sprawdzi prawidłowość lokalizacji. To, że nie przeprowadzono badań geolog. aktual. na danym terenie nie mieści nam się w głowach. Latwo zniszczyć środowisko i zdrowie ludzkie bez ponoszenia konsekwencji. Dla przykładu:

odległość od sklepu spożywczego - 68 m, odległość od piekarni 49 m, odległość od jezdnii 18 m i o zgrozo - odległość od awaryjnego ujęcia źródła wody dla Osiedla - 78 m.

To, że Wy podjęliście błędną, przedwczesną decyzję nie znaczy, że my mamy być kozłami ofiarnymi. Cieszy nas, że już drugą kadencję mamy taką właśnie Radną, która nie pozostaje "bezdarna" i zanim zaczniecie nam ubliżać i posadzać o uszczerpkowanie budżetu miasta rozglądajcie się wokół siebie. Proszę też nie zapominać, że pod protestem podpisało się 138 osób.

Pismo do Pana prosimy traktować jako list otwarty, gdyż zwrócimy się z prośbą o opublikowanie go w najbliższym "Dwutygodniku Kostrzyńskim".

Z wyrazami szacunku pozostaje Komitet Samorządu Mieszkańców Osiedla Leśne

Przewodniczący Samorządu
Tadeusz Czybuk

Z redakcyjnej poczty

Ale promocja !!!

Przeczytałem w "Dwutygodniku Kostrzyńskim" nr 22(88) z 29 października - strona 6 "Z protokołów Zarządu Miasta" - cytuję:

"Wojewoda Gorzowski przyznał Kostrzynowi 100 mln zł na rozwój infrastruktury w mieście. Zarząd postanowił przeznaczyć te pieniądze na promocję Kostrzyna w "Kurierze Gorzowskim, gdzie otrzyma do dyspozycji 6 kartek". No cóż - 100 mln to nie pieniądz dla miasta, którego budżet na rok 1994 ma wynieść około 70 miliardów. Tym bardziej, że pieniądze te mają być przeznaczone na tak szlachetny cel. Trochę zastanawiałem się, co to za pismo ten "Kurier Gorzowski", o którym nigdy nie słyszałem, ale doszedłem do wniosku, że chyba Zarząd wie co robi.

Pech chciał, że czytając "od deski do deski" "Gazetę Lubuską - magazyn nr 254 z 29.30 października br strona nr 7" natrafiłem na artykuł "Szum znad morza" z którego dowiedziałem się otóż, że "Kurier Gorzowski" ma "potężny" nakład 4.000 (słownie: cztery tysiące) dziennego nakładu i twierdzi przy tym,

że czyta go codziennie ponad 200 tysięcy osób.

Autor artykułu, podpisujący się (CG) pisze: "Niech już nawet będzie, że "Kurier" odniósł niebawmy sukces i jego egzemplarze krążą po województwie gorzowskim w odręcznych odpisach docierając do setek tysięcy ludzi." Skoro jeden egzemplarz "Kuriera" czyta przeszło 50 osób - to ostatni chyba niewiele mogą przeczytać, bo wszystko wyczytane "do białego".

Ale zostawmy żarty. Może szanowny Zarząd wytłumaczy mi i czytelnikom "Dwutygodnika Kostrzyńskiego", dlaczego do promocji naszego miasta wybrał akurat "Kurier Gorzowski" o tygodniowym nakładzie 25 tys. egz., a nie np. "Gazetę Lubuską", której nakład wydań gorzowskich w omawianym tygodniu wyniósł 198,4 tys. egzemplarzy. Bo w oczach szarego obywatela wygląda to tak, że "koleś koleśowi coś załatwił", dając nie swoje - bo społeczne - pieniądze.

Marian Romaszko.

ZAPRASZAMY DO NOWEGO STOISKA

BUPIEST
I ZEGARMISTRZ

bizuteria złota i srebrna,

łańcuszki, kolczyki, pierścionki,

sygnety, japońskie zegarki z gwarancją.

PPHU UNIVERS S.C.

NOWA

CHODŹ



CENACH

PRODUCENTA

HURTOWNIA OBUWIA

ul. Sportowa 1

baza ZREMB-u

tel. 25-47

Zlecenie Agencji **art-!!!**

Dwutygodnik Kostrzyński

Restauracja "Magic" zaprasza

STRONA 7

As-Market Twoim sklepem, tel. 36-19.

AS Market

*Gdy przychodzą goście
warto poczęstować
ich dobrym trunkiem.*

*Pawilon Handlowy
"As - Market" zaprasza
do swojego stoiska
monopolowego.
Szczególnie polecamy
szeroki wybór koniaków
i szampanów.*

As-Market Twoim sklepem, tel. 36-19.

REKREACJA
SPORT

- Sklep Alf poleca:
- torby podróżne
 - plecaki szkolne i turystyczne
 - krzeselka i stoliki turystyczne
 - meble ogrodowe (wybór kolorów)
 - artykuły sportowe
 - namioty

Zapraszamy!

Zapraszamy!

WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO

"art-Profil"

w Kasynie Wojskowym
jest czynna w godz.
12.00 - 18.00,
w soboty 11.00 - 15.00

SAMOOBŚLUGA
ponad 1400 filmów



KLINIKA
WETERYNARYJNA

ANDRZEJ ANDRZEJEWSKI
lekarz weterynarii

66-470 Kostrzyn, ul. Nadbrzeźna 4, tel. 24-62.

Lekarz laryngolog
Remigiusz Konofalski
przyjmuje w każdy
czwartek w godz. 16⁰⁰-17⁰⁰
w Przychodni Kolejowej
w Kostrzynie.

ZAKŁAD
WYMIANY I WYWAŻANIA
OGUMIENIA SAMOCHODOWEGO
HENRYK PALUSZEK
ul. Banaszaka 14 tel. 22-20
66-470 Kostrzyn n. Odra
codziennie 16.00-20.00
sobota 8.00-15.00.

KOSTRZYN n.O. ul. Świerczewskiego 79
TEL. FAX 35 70, TLX 0445489

*Umiesz rachować -
kupuj u Szymaszka!*

REKREACJA
SPORT

ROWERY
SPORTOWE I TRENINGOWE

Sprzedaż na raty bez żyrantów.

Sklep "Alf", Kostrzyn, ul. 22 Lipca

NOWY SKLEP **WĘDKARSKO-
MYSLIWSKI**



Kostrzyn n.O.
ul. Kopernika 11

Zapraszamy w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰.

SKLEP OGRODNICZY
"KWIAT"

zaprasza w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰.

Kostrzyn n.O. ul. Drzewna 1 lub 15-lecia 18a.

Aktualnie polecamy: drzewka owocowe, ozdoby choinkowe i stroiki.

Firma "EDWAX"
ZAPRASZA DO
RESTAURACJI HOTELOWEJ
Hotel Miejski, tel. 30-70
Restauracja jest czynna 24 godz. na dobę.

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe PHU oferuje:

- WYROBY DZIEWIARSKIE Z BUKLI I LNU (RÓŻNORODNOŚĆ WZORÓW I KOLORÓW)
- SERWETY, OBRUSY, BIEŻNIKI (WZORY TYPOWO NIEMIECKIE)
- FARTUSZKI DEDERONOWE (DO PRAC DOMOWYCH)
- CZAPKI DZIECIĘCE Z AKSAMITU
- OZDOBY DO WŁOSÓW

Atrakcyjne ceny !!!

Kostrzyn, ul. Żeglarska 7/3, tel. 29-36.

SOLARIUM "EDEN"

ZAPRASZA PO REMONCIE

**POSIADAMY TRZY ŁÓŻKA TURBO
- NOWE LAMPY**

Najnowsza technika zastosowana w lampach opalających 1 min - 2 tys. zł.
Wykupując karnet 1 godz. - 30% taniej.

ZABIEGI WYSZCZUPLAJĄCE BIOTERMICZNE.

Gwarancja niemieckiej firmy "GOLF"; po 10-ciu zabiegach miejscowych ubytek tkanki tłuszczowej od 3 do 8 cm w pasie.

POLECAMY NOWY ATLAS.SIŁOWO - TRENINGOWY

Zestaw do ćwiczeń mięśni całego ciała



Zapraszamy w dni powszednie,
wszystkie soboty i niedziele
w godz. 9.00-22.00.

KOSTRZYN UL. MICKIEWICZA (pawłony handlowe)

Napoje chłodzące i kawa na koszt firmy

SKUP METALI KOLOROWYCH I ŻELIWA

bez zanieczyszczeń metalicznych

Czynny: Pn - Śr - Pt : 10.00 - 15.00, Sob: 10.00 - 13.00
Przy sprzedaży wymagany dowód tożsamości.

ATRAKCYJNE CENY

Ul. Wodna 3,
tel. 22-73.

PANASONIC

Sklep "Pawex audio - video"
zaprasza po najtańszy sprzęt RTV i
audio-video.

Polecamy: radiomagnetofony, wieże, odtwarzacze
video, radia samochodowe, telewizory, magnetowidy.

Kostrzyn, ul. Mickiewicza 18. Sklep czynny w godz. 10.00-18.00.

*Taniej
niż myślisz!*

Agencja - MEDIATOR

Usługi komputerowe - sprzęt i oprogramowanie

W cenie producenta sprzęt następujących firm: OPTIMUS S.A.,
HEWLETT PACKARD, EPSON, MITA (kserokopiarki),
MSP (oprogramowanie).

66-470 Kostrzyn n.O., ul. 15-lecia PL 19a/13 ☎ (095-52) 22-72
w godz. 15.00-17.30.



Mirosław Orłow

pośrednik PZU S.A.

Kostrzyn ul. 15-lecia 19a/13

Najlepiej w godz. 15.00 - 17.30

☎ tel. 22-72

Firma "EDWAX"

**ZAPRASZA DO
HURTOWNI OBUIWIA**

Ul. Piastowska 6, tel. 32-83.

Hurtownia jest czynna w godz. 9.00-18.00, w soboty 9.00-14.00.

Firma "EDWAX"

**ZAPRASZA DO PATRONACKIEGO
SKLEPU CUKIERNICZEGO E.Wedla**

Kostrzyn, ul. Kopernika 10.

30% naszej oferty stanowią wyroby Goplany.

Godziny otwarcia: 10.00-20.00, w sob. 10.00-16.00, niedz. 10.00-16.00.

AGENCYJNA STACJA PALIW CPN

Kostrzyn n.O., ul. Bohaterów Stalingradu

E-94

E Pb-95

ON

Oferujemy duży wybór opon, olejów silnikowych,
autokosmetyków oraz części do aut polskich i
niektórych aut zagranicznych (paski rozrządu,
świece, filtry, klosze).

Bar "DUET"

Małgorzata Tabiel i Beata Skórska s.c.

Kostrzyn n.O., ul. Boh. Stalingradu (obok stacji CPN).

Zapraszamy przez 24 godziny.

Polecamy: • dania gorące
• drinki • piwo

Specjalność baru:

kotlet neapolitański.

Jubileusz uczczony



Na bankiet zorganizowany z okazji 5-ciolecia istnienia redakcji przyszło wiele znakomitych gości. Na pierwszym planie burmistrz Marian Firszt i Przewodniczący Rady Miejskiej Józef Żarski oraz ich małżonki.



Początek to krotkie (jak je sam określił) przemówienie redaktora naczelnego "DK" Jerzego Szablowskiego, które trwało prawie pół godziny. Po tym wystąpieniu władze miasta nagrodziły naczelnego i wydawcę "DK" monografiami Kostrzyna.



Później przyszła pora na tort. Na zdjęciu Alicja Kłapoczek wraz z Markiem Stawczem starają się napęścić tym przysmakiem talerze.



Podczas biesiady grał zespół muzyczny.



Później były tańce



... i gorące dyskusje.

✉ Z redakcyjnej poczty

Tytuł dla naczelnego

Red. Jerzy Szablowski
Wielce Szanowny Panie redaktorze!
Z okazji 5 rocznicy wydawania Waszego pisma Zarząd Główny Stowarzyszenia Dzieci Wojny w Polsce przesyła Zespołowi Redakcji, Współpracownikom, Sponsorom i Czytelnikom najlepsze życzenia wraz z pozdrowieniami z Zamojszczyzny.

Jednocześnie z ogromną satysfakcją informujemy, że Prezydium Zarządu Głównego przyznało PANU tytuł HONOROWEGO CZŁONKA wraz ze Złotą Odznaką. Jest to z naszej strony skromna rekompensata za życzliwość

dla pokolenia dzieci wojny, popularyzowanie idei naszej organizacji oraz zapoznanie Czytelników z sylwetką mieszkańca Kostrzyna, a naszego wspólnego działacza TADEUSZADROZ-DZYKA - Przewodniczącego Oddziału Pomorsko-Lubuskiego w Gorzowie Wielkopolskim.

Z całego serca dziękujemy i gratulujemy!

Przewodniczący Zarządu Głównego
Józef Sapkowski
Skarbnik Zarządu Głównego **Witold Kowalczyk**

Państwu Ewie i Januszowi Domina za natychmiastowe i serdeczne udzielenie pomocy lekarskiej wyrazi ogromnego podziękowania składa wdzięczny pacjent.

Pragnę podziękować za dobrą opiekę Ordynatorowi Rybińskiemu oraz wszystkim lekarzom, całemu Personelowi Oddziału I Wewnętrznego.

Józef Kucharski.

Dziękuję funkcjonariuszom policji: Dariuszowi Polowczykowi, Cezaremu Wykrętowiczowi, Maciejowi Wachowiakowi za szybką i sprawną interwencję związaną z kolizją drogową w dniu 20 listopada.

Poszkodowany kierowca.

Panu Edwardowi Bieniarzowi serdecznie dziękuję za pomoc finansową dla gabinetu plastycznego.

Nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 4 oraz uczniowie kl. VIIc.

Tam gdzie Warta kończy swój bieg

PRZESŁANKI POWSTAWANIA KOSTRZYŃSKIEGO PARKU KRAJOBRAZOWEGO

Krajobraz, przyrodę i życie ludzi w rejonie Kostrzyna od wieków kształtowały i nadal kształtują dwie duże rzeki Odra i Warta. Od tysiącleci nadają one charakter ukształtowaniu powierzchni, szacie roślinnej i faunie rejonu, wspierając działania człowieka lub stawiając mu trudne do przekroczenia bariery. Coraz więcej tych barier człowiek zaczyna przekraczać. Przyrodzie coraz trudniej bronić się przed jego zakazami. Jednocześnie człowiek coraz częściej zdaje sobie sprawę, że nie jest władcą przyrody, że jest jej częścią. Aby godnie żyć musi podjąć działania zmierzające do zachowania jego otoczenia - środowiska i zamieszkujących je gatunków. Dotyczy to szczególnie obszarów o wysokich walorach przyrodniczych, a do takich niewątpliwie należy rejon ujścia Warty.

FLORA I FAUNA WOKÓŁ NAS

Roślinność doliny każdej dużej rzeki charakteryzuje się układem strefowym, związanym z występowaniem i długością trwania corocznych zlewów. Dotyczy to zwłaszcza dolin Odry i Warty w rejonie Kostrzyna. Na terenach zalewowych, w bezpośrednim sąsiedztwie koryta rzeki występują zbiorowiska rdestów i uczepów. Porastają one znaczne obszary na terenie kostrzyńskiego zbiornika retencyjnego w dolinie Warty. W miejscach położonych nieco wyżej wykształciły się zarosła krzewiastych wierzb i szuwary wysokich turzyc, mozgi, manny i trzciny. Wśród nich na licznych starorzeczach - dawnych, odciętych od głównego koryta odnogach rzeki dominuje gaźel żółty, a sporadycznie można spotkać unikalnego grzebiętniczka wodnego.

Roślinność drzewiasta dolin to przede wszystkim łęgi wierzbowo-topolowe. Zarówno w dolinie Warty i Odry te niezwykle żyzne lasy zostały prawie całkowicie wycięte. Niewielkie ich fragmenty zachowały się między innymi w dolinie Odry koło Porzeczka.

Na zboczach dolin Warty i Odry występują również inne unikalne zbiorowiska roślinne wyróżniające ten teren w skali ogólnopolskiej. Są nimi kserotermiczne (sucholubne) murawy rozrzucone na stokach wzgórz i wąwozów w rejonie Pamięcina, Górzycy, Kamienia Małego, Zabic. Licznie występują tu między innymi ostatnice, pajęcznica liliowata, dzwonek syberyjski oraz wiele innych rzadkich i chronionych roślin, w zachodniej Polsce spotykanych na nielicznych stanowiskach.

Najbardziej rzucającym się w oczy elementem świata zwierzęcego okolic Kostrzyna są ptaki, a właściwie ptaki wodne i błotne. Wśród ponad 200 obserwowanych tu gatunków, ponad 1/4 to gatunki zagrożone lub silnie zagrożone w swoim istnieniu na terenie Polski czy Europy. Wśród gniazdujących ptaków można wyróżnić 4 gatunki perkozów, 7-8 gatunków kaczek, 6-7 gatunków siewek, 3-4 mew i rybitw. Licznie w liczbie kilkuset par gniazduje tu kormoran, zausznik, krakwa, płaskonos, cyranka gęgawa, ry-

bitwa i wiele innych.

Liczebność gęsi, kaczek, łysiek i łabędzi w okresie wędrówek dochodzić może do 150 tys. osobników. W dolinie Warty do gatunków często jeszcze gniazdujących należą ginące i zagrożone; derkacz czy pójdzka, występują bieliki. Gatunkiem występującym bardzo licznie jest zanikający w Europie Zachodniej bocian biały. W Czarnowie i Kamieniu Małym gniazduje więcej tych ptaków niż na całym obszarze Holandii, Belgii i zachodniego pogranicza Niemiec!

Spośród ssaków występują między innymi bóbr i wydra oraz przybysz z Dalekiego Wschodu - jenot. Forty Starego Kostrzyna są ważnym miejscem zimowania nietoperzy.

PIERWSZE KROKI JUŻ ZROBIONO

W obrębie doliny Warty i Odry oraz na jej obrzeżach utworzono dotychczas 6 rezerwatów przyrody. Najcenniejszym z nich, obiektem o randze międzynarodowej, jest rezerwat "Słońsk" o powierzchni 4244 ha, chroniący siedliska ptaków wodnych i błotnych. Bardzo cennym obiektem jest również leżący w rejonie Górzycy rezerwat roślinności stepowej "Pamięcin". Trzy rezerваты leśne to rezerwat "Lemierzycy" chroniący fragment lasu liściastego na południowych zboczach doliny Warty oraz zlokalizowane przy północnej krawędzi rezerwatu "Bogdaniec I" i "Bogdaniec II". W pobliżu Lemierzycy leży rezerwat "Czupliniec Lemierzycy", chroniący jedną z największych na Ziemi Lubuskiej kolonii czapli siwej. Ponad 100 okazałych drzew i ich grup oraz kilka stanowisk bielika i bociana czarnego chroni się w formie pomników przyrody.

DROGA DO EKOROZWOJU

Teren dolin Odry i Warty w rejonie Boleszkowic, Górzycy, Kostrzyna, Słońska i Witnicy to miejsce unikalne w skali Polski, a nawet Europy, wymagające kompleksowej ochrony. Jej szanse stworzy opracowywany obecnie przy pomocy Światowego Funduszu Ochrony Przyrody (WWF) projekt ekologicznego rozwoju regionu. Będzie on propozycją alternatywnej drogi rozwoju dla tego regionu, rozwoju dziedzin przyjaznych dla środowiska - rolnictwa ekologicznego, turystyki i rekreacji. Początek drogi do ekorozwoju to uznanie zachowania unikalnych walorów przyrody i krajobrazu za priorytetowe cele polityki regionalnej, uwzględnienie ich w planowaniu przestrzennym, zarówno w makro- jak i w mikroskali. Pierwszym krokiem w tym kierunku będzie utworzenie w dolinach Warty i Odry parku krajobrazowego, jednego z nielicznych w Polsce i Europie obszarów chroniących krajobraz dolin.

W połowie listopada br. w Lubniewicach odbyło się seminarium ekologów i przyrodników z Polski i Niemiec. Obok tematu budowy i organizacji centrum naukowego rezerwatu "Słońsk" w Chyżynie, zaprezentowano też koncepcje urządzenia kostrzyńskiego Parku Krajobrazowego.

Opr. J.W.

Na marginesie Brak poczucia humoru

- Tak się jakoś składa, że wszelkie dolegliwości odczuwam jesienią bardziej niż w innych porach roku. Niedawno przebyłem nawet grype. Starość nie radość - podsumował sentencjonalnie swoje wywody, znanym powiedzonkiem, magister P.

- Gdzie się leczycie?

- Wyobraź sobie, leczylem się sam. I jestem z tego dumny. Nie naraziłem się w ten sposób na dodatkowe stresy.

- Nie rozumiem.

- Otóż widzisz, człowiek chory przeżywa zawsze pewne obawy, pewien niepokój. Nawet decyzja, by udać się do lekarza, sama w sobie nie jest łatwa. Nie widząc jednak innego wyjścia, człowiek przela muje pewne opory i wyrusza tam, gdzie może uzyskać fachową radę i pomoc.

- Uważam to za słuszne i normalne...

- Nie przerywaj. Opowiem ci, co przeżyłem swego czasu, udając się do lekarza-specjalisty. Wziąłem dzień urlopu, by dostatecznie wcześniej powiększyć grupę osób, wyciekających przed budynkiem lecznicy na rejestrację. Kto nie przyjdzie odpowiednio wcześniej, nie zostanie zarejestrowany, bo obowiązuje limit. Byłem siódmy. Więc mieszczę się w limitcie! Słyszałem, że rejestruje się kilkanaście osób.

Po otwarciu drzwi stanąłem zadowolony w kolejce przed okienkiem. Okazało się, że moje skierowanie od lekarza internisty nie podobalo się paniom w rejestracji. Coś było nie tak. Błagając, by nie pozbawiono mnie kolejki, zarejestrowałem się tymczasem do lekarza ogólnego, by uzyskać nowe skierowanie. Czekaniem na nie tylko półtorej godziny. Wróciłem do rejestracji, gdzie zostałem zapisany i usłyszałem, za ile godzin przybędzie specjalista. Padał deszcz. Przedpołudnie wlokło się niemiłosiernie długo. O odpowiedniej porze stawilem się znów w lecznicy.

Jestem siódmy - powiedziałem do oczekujących już pacjentów, których liczba znacznie przewyższała limit, o którym rano słyszałem.

Odpowiedzią były ironiczne spojrzenia. Okazałem się strasznie naiwniakiem. Gdy drzwi gabinetu otwarto (lekarz z przyczyn mi nieznanych przybył z dużym opóźnieniem - może popsuł mu się samo-

chód?), prawo do wejścia w pierwszej kolejności miały osoby zatrudnione w Szpitalu Zdrowia, nauczyciele, dzieci, potem - jeszcze ktoś uprzywilejowany. Po długim wyczekiwaniu przyszła wreszcie kolej na mnie. Siadam na wskazanym krześle. Po badaniu lekarz zajmuje miejsce za biurkiem. Coś pisze. Nieśmiało pytam o diagnozę. Doktor nie przerywa pisania:

- Wszystko zaraz powiem. Nie przeszkadza!

Po chwili odrywa wzrok i długopis od papierków:

- Niech słucha! (to do mnie).

Płyną zwięzłe zdania, gdzie mam iść na dodatkowe badania, u kogo się zgłosić, co i jak zastosować w międzyczasie. Moją uwagę rozprasza myśl, że póki co, nie dowiem się, jaka jest przyczyna moich dolegliwości. Jedno jest pewne: czekają mnie dalsze wędrówki po gabinetach i laboratoriach Szpitalu Zdrowia. W tym stanie ducha "umyka" mojej uwadze jedno z licznych zaleceń. Upewniam się więc, pytając, czy dobrze je zrozumiałem.

- Było powiedziane: "Niech słucha!" Nie mam czasu powtarzać. Nie widzi, że pacjenci czekają?!

Po takiej odpowiedzi poczułem się jak niezdiscyplinowany uczeń, ponizony i zawstydzony. Dodatkowe wyjaśnienie otrzymałem i szybko opuściłem gabinet w poczuciu winy, pełen stresów.

Co dalej?

- Nic. Nie poszedłem tam więcej. Po-stawiliem leczyc się prywatnie.

- Więc leczysz się?

- Mam zamiar. Na razie wciąż jakoś brak mi na to pieniędzy. Wiesz, że zarabiam niewiele. Potrzeby rodziny są duże, więc...

Chciałem jakoś przerwać ten niezręczny temat, więc powiedziałem: - Jak z tego wynika, liczba pętających się po poczekalniach naszej, borykającej się wciąż z trudnościami finansowymi, Szpitalu Zdrowia, zmalała o jedną osobę. To też coś znaczy.

Magister P. skwitował moją uwagę kwaśną miną.

- Głupie żarty! wymamrotał przez zęby. Chwilami brak mu całkowicie poczucia humoru.

J.Przekorny

P.S. Czuję się w obowiązku nadmienić, że postacią opisaną w powyższym, autentycznym epizodzie nie jest żaden z lekarzy zamieszkałych w Kostrzynie.

J.Przekorny

Kosztowne parkowanie

Straż Miejska posiada od niedawna na wyposażeniu urządzenia służące do zablokowania kół w samochodzie.

Urządzenia te zakładane są pojazdom samochodowym stojącym w miejscach gdzie jest to zabronione. Uwolnienie z takiej blokady kosztować może nieprze-strzegającego przepisów kierowcę do 500 tys. zł. Informacja o tym gdzie należy się zgłosić w przypadku zastania takiej blokady na kole swego pojazdu znajduje się na specjalnej naklejce przyklejanej

do szyby samochodu. Informacja ta podana jest w języku polskim, angielskim, niemieckim i rosyjskim.

Zyczymy wszystkim kierowcom, aby nie zastali takiej blokady przy kole swego samochodu, zachęcając tym samym do przestrzegania znaków drogowych.

J.Sz.



PODZIĘKOWANIE

Redakcja "Dwutygodnika Kostrzyńskiego" dziękuje wszystkim osobom i instytucjom, które pamiętały o jubileuszu pięciolecia naszej działalności. Tak liczne dowody pamięci i uznania na pewno zmobilizują nas do dalszej pracy dziennikarskiej.

OGŁOSZENIA DROBNE

Zamienię mieszkanie jednopokojowe (pow. 36 m kw., kuchnia, łazienka, c.o., gaz) na większe z dopłatą. Wiadomość: tel. 33-39 lub 31-95.

Sprzedam duży, nierdzewny zlewomywak wraz z obudową. Wiadomość tel. 31-12.

Wynajmę mieszkanie w Kostrzynie. Proszę o informację listowną pod adres: 66-470 Kostrzyn n.O, skrytka pocztowa 49.

Segment młodzieżowy, szafa dwudrzwiowa i półkotapczan z rozkładanymi półkami. Wiadomość tel. 31-07.

Sprzedam dwa materace (typ jugosłowiański) nie używane. Wiadomość tel. 22-85 po godz. 16-tej.

Zatrudnię panią dysponującą wolnym czasem najchętniej starszą - na rencie lub na emeryturze do pomocy w domu. Wiadomość tel. 35-46.

Sprzedam tanio 5 mała używanych opon (komplet) 13 x 155. Wiadomość Osno tel. 282.

Sprzedam domek jednorodzinny technologii "Termomuru", nowo wybudowany, wykończony o powierzchni całkowitej 360 m2. Wiadomość: tel. 33-36 Kostrzyn.

Sprzedam ogród. Waszkiewicza 28/5.

Urządzą stary dom. Czy chcesz się pozbyć niepotrzebnych mebli i innych rupieci? Zadzwoni - tel. 2601 wew. 480. Przyjadę, zabiorę.

Szyny stalowe na belki stropowe długości 3,0 m tanio sprzedam. Wiadomość: tel. 21-72.

Sprzedam tanio koks. Wiadomość Waszkiewicza 28/5.

Sprzedam przyczepkę samochodową, przystosowaną do handlu obwoźnego. Kostrzyn ul. Żeglarska 28/1. tel. 27-97.

Sprzedam dużą palmę (kwiat). Wiadomość: Kostrzyn tel. 27-97.

Oddam w dzierżawę pawilon handlowy (21 m.kw.) na targowisku miejskim z przeznaczeniem pod działalność małej gastronomii (jest wyposażenie) lub innym. Kostrzyn tel. 25-61.

Kupię mieszkanie 1 pokojowe. Wiadomość Drzewicka 7/3.

Sprzedam dom w stanie surowym z suporeksu o pow. mieszkalnej 220 m.kw. na Osiedlu Owocowym. Wiadomość tel. 29-79 po 20-tej.

Tanio sprzedam samochód Talbot Horizon GLS, poj. 1,5, pięciodrzwiowy, rok prod. 82. Wiadomość: tel. 32-86 w godz. 7.00-16.00.

Sprzedam zestaw stereofoniczny DIORA: 5 segmentowy (compact disc, tuner UKF polski i zachodni) plus kolumny Alton 80W. Informacja tel. 31-89

po 20-tej.

Sprzedam A500 z rozszerzeniem pamięci do 1Mb. Stan idealny. Tel. 29-44.

Sprzedam samochód marki Citroen CX-Pallas Diesel- 2500 cm.sz.- 1983r. po generalnym remoncie zawieszenia - nowy silnik na gwarancji. Tel. 29-36.

Sprzedam części do F-125p (rozrusznik, pompa wodna, sprzęgłowa, hamulcowa itd) oraz do Zuka -A11 nową plandekę, koła, tarcze hamulcowe. Tel. 29-47 po 18-tej.

Sprzedam nowy telefon bezprzewodowy z intercomem. Tel. 29-47 po 18-tej.

Sprzedam maszynę do pieczenia wafli, kubek średni 10 gniazd. Tel. 29-47 po 18-tej.

Sprzedam agregat chłodniczy SAF z parownik. Stan idealny. Tel. 29-74 po 18-tej.

Sprzedam rozpoczętą budowę na Osiedlu nad Wartą (piwnica + materiały). Tel. 29-47 po 18-tej.

Sprzedam drzwi "80" wewnętrzne, wannę 170 (nową) gniazda sitowe 32A, trójniki żeliwne, okna 145 x 40, grzejniki nowe żeliwne. Tel. 29-47 po 18-tej.

Zamienię mieszkanie 1 pokój, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ciepła woda na 2 pokoje z centralnym ogrzewaniem.

Warunki do uzgodnienia. Wiadomość: Jadwiga Klimczuk, Kostrzyn n.O Os.Leśne 10/16.

Tanio sprzedam efektowną kołyskę dziecięcą (dużą) Adres: W.Polskiego 57/1 Kostrzyn. Tel. 26-41 wewn. 323 po 19-tej.

Sprzedam suknię komunijną z dodatkami. Tel. 26-41 wewn. 350.

Sprzedam suknię komunijną oraz torebkę, wianek, rękawiczki. Tel. 26-41 wewn. 302.

Sprzedam Zaporożca typ 968M, rok produkcji 1981, przebieg 62 tys.km Wiadomość tel. 33-72 po godz. 16-tej.

Poszukuję pracy - dyspozycyjność, prawo jazdy A, B. Wiadomość: tel. 29-74.

Sprzedam ETZ MZ 250 stan idealny i Junak Czoper w dobrym stanie. Wiadomość: tel. 29-74.

Zamienię mieszkanie 36 m.kw. (dwa pokoje, kuchnia, co, ciepła woda, gaz) na większe. Wiadomość: tel. grzecznościowo 35-13.

Sprzedam części samochodowe Audi 80. Tel. 24-11 Kostrzyn n/O

Kupię trzypokojowe mieszkanie w Kostrzynie (c.o. i gaz). Wiadomość: tel. 22-02 po 15-tej.

Sprzedam niedrogo biurka, stan bardzo dobry. Wiadomość: Kostrzyn, ul. Owocowa 1.

Wydzierżawię część domu w centrum miasta na biura. Wiadomość: tel. 29-44.

Zatrudnimy pośredników ubezpiecze-

niowych z terenu Kostrzyna, Dębna Lubuskiego, Witnicy, Stońska i Górzycy. Dla operatywnych wysokie zarobki - czas pracy nienormowany. Zgłoszenia osobiste lub telefoniczne: Kostrzyn, ul. Narutowicza 5/22, tel. 30-11 wew. 125 non stop.

Informujemy, że ogłoszenia drobne w "Dwutygodniku Kostrzyńskim" są publikowane bezpłatnie. Wystarczy zadzwonić do wydawcy (nr tel. 33-14), złożyć zamówienie w księgarni w "Piąście" lub podczas dyżuru redakcji (Klub Garnizonowy nad Wartą, drugie piętro, poniedziałek od 18.00 do 19.00). Ogłoszenia drobne nie mogą zawierać wyraźnych cech reklamowych i nie powinny przekraczać 15 słów.

Ogłoszenia Agencji Reklamowej "ADA"

ul. Piastowska 1
1/ Businessman z Berlina Zachodniego lat 29/188, szczupły, dość atrakcyjny, pozna szczupłą Panią w wieku 19-36 lat. Cel matrymonialny.

Fotooferty mile widziane.
Pigulla Kehrhn, 10-559 Berlin Moabit Stephan str.64.
Tel. 39-55-250 lub 39-67-809, tel. 62-35-131 lub 46-27-370.

2/ Pan z Berlina, lat 28/190, pracuje w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych pozna Panią - cel matrymonialny.
Arrel Hammer, Berlin, Julier str.13407.

3/ Pan z Berlina poszukuje do pracy w charakterze modelki, dobra płaca.

Klaus Rieger, 12045 Berlin Weser str.37.

4/ Pan z Berlina lat 38/183 pracownik Banku pozna Panią do lat 36, cel matrymonialny.

Wolfgang Furkamp, 12107 Berlin, Ma Fonigwee 27, tel. 70-51-470.

5/ Niemiec lat 27/187 szuka pani 19-36 lat w celu założenia rodziny. Fotooferty mile widziane.

Berlin, Rudaw str 223/52
Benderos Schenkluhn

Przyjmę do pracy dwie kucharki z kwalifikacjami i odpowiednim stażem. Wiadomość w Agencji Reklamowej "ADA".

Przyjmę do pracy dwóch szatniarzy (rencista lub emeryt).

Wiadomość w Agencji Reklamowej "ADA".


Przyjmę do pracy kelnera lub kelnerkę.

Wiadomość w Agencji Reklamowej "ADA".

Barbarze i Jerzemu Sakom
wyrzy głębokiego żalu
i szczerego współczucia
z powodu śmierci
MATKI
składają koleżanki i koledzy
ze Szkoły Podstawowej nr 1
w Kostrzynie.

**HURTOWNIA
WIELOBRANŻOWA**

TEL FRA oferuje między innymi



OZDOBY
CHOINKOWE

- łańcuchy
- bombki
- lampki

- sztuczne choinki
- stroiki

ZAPRASZAMY CODZIENNIE W GODZ. 8⁰⁰-17⁰⁰.

Kostrzyn n.O., ul. Sportowa 1
(baza ZREMB-u), tel. 21-32.

Zlecenie Agencji **art-ik**

Jak pomóc ptakom przetrwać zimę

Paki podobnie jak kwiaty, wzbudzają uczucie zachwytu w sercach nie tylko dzieci, lecz również ludzi dorosłych. Upierzenie, barwy, kształty, ruchy i towarzyskość ptaków, budowa gniazd i wiele innych objawów ich życia zespalają się w niezwykle piękno i interesującą całość. Jak smutne byłyby pola bez skowronka, wiosenny park bez gwizdzącego kosa, chaty wiejskie bez jaskółek i bocianów.

Estetyczne, gospodarcze i naukowe znaczenie ptaków oraz niepokojące zjawisko szybkiego wymierania wielu gatunków są najważniejszymi motywami skłaniającymi nas do ochrony tych istot. Jedną z metod ochrony jest dokarmianie ptaków podczas zimy.

Dokarmianie ptaków ma na celu ułatwienie im przetrwania ciężkiego okresu jesienno-zimowego. Temperatura ciała ptaków jest wysoka i wynosi zależnie od gatunku od ok. 40 stopni C do około 45 stopni C. Wysoka temperatura wiąże się z bardzo szybką u ptaków przemianą materii. Wyładują one dużo energii i bez pokarmu nawet przez kilka godzin nie mogą się obyć. Konieczne jest zatem dokarmianie w zimie, zwłaszcza, że korzystają z niego gatunki najpożyteczniejsze, głównie sikorki, kowaliki i dzięcioły, które jak wiadomo nie opuszczają nas przez cały rok. W sprzyjających warunkach pogodowych ptaki starają się same wyżyć, zjadając ukryte owady, ich jaja i poczwarki oraz nasiona chwastów i owoc krzewów i drzew.

Inaczej się dzieje, gdy pogoda się znacznie pogorszy. Bardzo złym okresem jest czas szronów. Szron okrywa wszystkie gałązki i każdą szparkę w korze zapelnia lodem, co uniemożliwia prace nawet dzięciołom, jeżeli szron i śnieg zdarza się równocześnie ptaki nie znajdują zupełnie pożywienia. Cierpią głód również w dni bardzo pochmurne, mgliste i deszczowe gdyż krótki dzień zimowy staje się wówczas jeszcze krótszy i ptak nie może nadążyć w poszukiwaniu odpowiedniej ilości pokarmu, koniecznego do przetrwania długiej nocy. Jeżeli nastąpi kilka kolejnych tak niekorzystnych dni ptaki słabną coraz bardziej i wreszcie giną z wycieńczenia.

Istnieje wiele możliwości i sposobów dokarmiania ptaków. Jeżeli nie pomyśleliśmy o karmniku, a niespodziewanie spadł śnieg, możemy dać ptakom doraźną pomoc wysypując okruchy na parapet okna, bądź kładąc na nim czerstwą kromkę chleba z nałożonym tłuszczem. Decydując się na dokarmianie ptaków, należy pamiętać, że w danym

sezonie raz rozpoczętego dokarmiania nie należy przerywać, a karma musi być stale i w nadmiarze wykładana w odpowiednim miejscu.

Ponieważ lepiej jest wcale nie dokarmiać ptaków, niż dokarmiać je nieodpowiednio, dlatego dokarmiania mogą się podjąć ci, którzy sprostają powyższym zasadom. Stałe karmienie zimą jest konieczne ze względu na to, że warunki atmosferyczne pogarszają się nagle, w ciągu zaledwie kilku godzin. Dokarmianie rozpoczyna się w listopadzie i prowadzi się je bez przerwy do końca marca, choćby nawet okresowo powietrze było dość łagodne. Ptaki bowiem muszą oswoić się z urządzeniem i wiedzieć za wszelką cenę, gdzie znajdują pożywienie, aby nie szukały dopiero wówczas, gdy nastanie pora głodu.

Do zawieszania na murze lub balkonie, czy umieszczeniu na parapecie okna nadaje się karmnik, który można zrobić samemu z kilku deseczek. Karmnik postawiony za szybą okienną daje sposobność do stałego obserwowania uwijających się ptaków z bliskiej odległości.

Prosty z konstrukcji i tak samo nadający się do zawieszania za oknem lub na balkonie jest karmnik wykonany z pionowej listwy, w której wydrążone są dość duże otwory. Na dolnym końcu listwy przymocowuje się pudełko. Do otworów nakłada się karmę tustą - margarynę, smalec, a do pudełka sypimy ziarno i różne okruchy. Można również przybić lub przywiązać kawałek świeżej słoniny. Przywiązywanie kawałków słoniny może się odbywać na balkonie również z pominięciem omawianej listwy. Pomysłowy na wykładanie karmy ptakom jest bardzo wiele.

Do karmników sypimy ziarno słonecznika, maku, lnu, płatki owsiane, suszone jagody bzu czarnego i jarzębiny. Dla sikorki należy dodać bryłki toju, smalcu lub margaryny, gdyż ptaki te przywykły do tustych owadów. Tu jedna istotna uwaga - tłuszcze muszą być niesolone.

Trzeba pamiętać, że nieodpowiednia karma może ptakom zaszkodzić. Nie należy wykladać ptakom takich resztek z naszego stołu jak solone gotowane ziemniaki, solone mięso, czarny chleb, spleśniałe białe pieczywo, zielonkawe wędliny. Nie należy podawać również zjeżdżałych tłuszczów i starych nasion roślin oleistych. Zimą, gdy panują ujemne temperatury, nie wyklada się karmy zawierającej dużo wody i zamarzającej.

J.W.

PODZIĘKOWANIE

W ostatnim biuletynie Lubuskiego Klubu Przyrodników zamieszczono wykaz organizacji, instytucji które wsparły w 1994r. działalność na rzecz ochrony przyrody w naszym regionie. Wśród wymienionych są również władze miasta Kostrzyna. Wszystkim wymienionym złożono serdeczne podziękowanie.

Wsparcie finansowe wynikało z podjętych decyzji poprzednich władz miasta. Należy żywić nadzieję, że również obecne władze miasta, doceniając wagę edukacji przyrodniczej znajdą środki na ten cel.

J.W.

Andrzejki 94

30 listopada zdarza się tylko raz w roku! Taki wieczór już się nie powtórzy. Nie przegapcie szansy dowiedzenia się czegoś (czegokolwiek) o Waszej przyszłości.

Według staropolskiej tradycji w czasie tego wieczoru wróżcy sobie miały wyłącznie dziewczęta (chłopcy mają "swoje" katarzynki, bodające w marcu), jednak cywilizacja prze naprzód, a równoprawnienie robi swoje, więc dzisiaj wróżą

sobie wszyscy. Ale lanie wosku już spowszedniało, proponuję więc kilka innych sposobów wróżenia:

0 tak zwana "wróżba garnkowa" (tylko dziewczyny!) do 3 garnków wkładamy: korale-symbol staropanieństwa, cebule-symbol zaręczyn i obrączkę - symboliki objaśniać chyba nie trzeba. Do pokoju wpuszczamy osobę, która nie zna zawartości garnków i każemy jej dotknąć jednego z nich - zawartość będzie wróżbą na

Z Amigą na ty

W ciągu ostatnich lat w naszym kraju znacznie wzrosła liczba użytkowników komputerów.

Należałoby zadać sobie pytanie: Co kupujemy najczęściej?

Nie należy brać pod uwagę sprzętu 8 bitowego (C84, Atari 65 XE, itd), bo jest przestarzały i jego możliwości są ograniczone. A więc należałoby zwrócić uwagę na komputery 16 i 32 bitowe. W tej kategorii zdecydowanie najliczniejszą grupą są komputery Amiga, jako że za przystępną cenę oferują spore możliwości. Oto wykaz Amig które możemy kupić na polskim rynku:

A500 - najtańszy i jednocześnie najtańszy z dostępnych modeli (pamięć 512 kB, system operacyjny Kickstart 1.3., procesor 16 bitowy, Motorola 68000, dźwięk 8 bitowy, paleta barw 4096 kolorów, max. rozdzielczość 640 x 512 punktów), cena ok. 6-7 mln, używane ok. 4 mln;

A500+ - zmodernizowana wersja A500 (zmieniono system operacyjny na wersję 2.0., standardowo 1 MB pamięci, zwiększono max. rozdzielczość do 1280 x 512 punktów), cena jak wyżej.

Dziś w gazecie, jutro na kasce

"Zawód dziennikarz" (The Paper) reż. Ron Howard.

Jeden dzień pracy dziennikarza nowojorskiego dziennika "The New York Sun". Tylko jeden zwykły dzień, a tyle wydarzeń. Bieranie tematów, narady, kłótnie. Zasadniczy spór toczy się między redaktorem działu miejskiego Hackettem grany przez Michaela Keatona a sekretarzem redakcji Alicją Clark graną przez Glenn Close. Spór dotyczy informacji na pierwszą stronę.

Konkurs filmowy

Donald i Kiefer Sutherland to ojciec i syn. I tak brzmi prawidłowa odpowiedź na poprzednie pytanie konkursowe. Nagrodę wylosował Tomasz Borecki. Gratulujemy!

A600 - model, który miał zastąpić A500+ (dodatkowo wbudowano modulator i kontroler twardego dysku, zlikwidowano klawiaturę numeryczną) cena jak wyżej.

Uwaga! Wyżej wymienione modele nie są już produkowane. Ale w dalszym ciągu tworzone jest oprogramowanie z myślą o tych maszynach.

A1200 - komputer nowej generacji (pamięć 2MB, system operacyjny 3 wersji 3.0, procesor 32 bitowy 68ECO20 firmy Metoda, nowe układy graf. (AGA), zwiększona liczba dostępnych barw do 16,7 mln(!) model ponad 2 razy szybszy od poprzednich), cena ok. 10 mln.

Należałoby wspomnieć o ACD32, czyli konsoli do gier (wbudowany CD-ROM), skonstruowanej na bazie A1200. Cena ok. 12-13 mln.

Oczywiście istnieją inne Amigi (2000, 3900, 4000) ale ich cena wykracza poza możliwości przeciętnego użytkownika.

O zastosowaniu w.w. sprzętu i programowaniu następnym razem.

Chciałbym przypomnieć, że osoby zainteresowane współpracą z "kącikiem" proszone są o kontakt z redakcją.

VHOYTECU/RAM

Wydarzeniem dnia jest zamordowanie pewnego biznesmena w jego własnym samochodzie. Jako podejrzani zostają aresztowani dwaj muzyfikanci nastolatki. Hackett zdobywa nieoficjalnie informację, że to wcale nie oni są winni. Niestety, gazeta już poszła do druku. Oprócz problemów zawodowych Hackett ma nie mniej problemów w domu. Wynikają one oczywiście także z nadmiernego poświęcenia i oddania się pracy. Wieczny brak czasu dla własnej brzemiennej żony omal nie kończy się tragicznie.

Dystrybucja: ITI

A oto następne pytanie:
- Jaki znany polski aktor zadebiutował w roli reżysera podczas ostatniego festiwalu filmów polskich w Gdyni?

Na odpowiedzi oczekujemy pod adresem wydawcy lub w wypożyczalni kaset video "Marta" przy ul. Piastowskiej. Nagrodą jest wypożyczenie 5 filmów za darmo oraz plakaty filmowe.

J.Sz.

SAMOBSŁUGA PONAD 2100 FILMÓW

WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO

już nie w "Piaście", lecz naprzeciwko (obok sklepu żelaznego).

PRZYJDŹ ZOBACZ WYPOŻYCZ

następny rok.
- druga wróżba, także tylko dla osób płci żeńskiej.

Wyrwamy sobie jeden włos (trzeba się poświęcić!) na włos nawlekamy obrączkę, tak aby wisiała jak na sznurku. Następnie tak nawleconą obrączkę opuszczamy nad szklanką do połowy wypełnioną wodą i...czekamy. Po chwili obrączka powinna zacząć się poruszać - ile razy uderzy o ścianki naczynia - tyle lat wróżąca będzie miała wychodząc za mąż.

- a teraz bardzo znana wróżba z butami, które kolejno po sobie ustawiamy od

ściany aż do progu - osoba, której but najszybciej przekroczy próg, pierwsza zmieni stan cywilny.

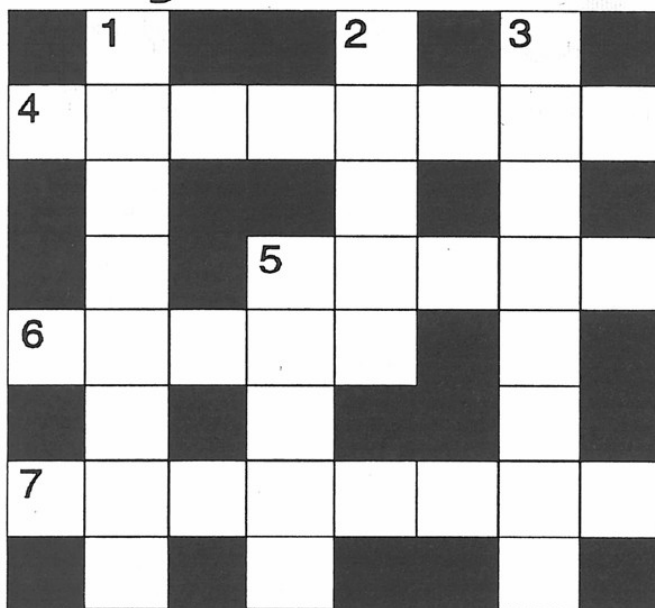
- kolejna wróżba dla wszystkich - obieramy jabłko starając się uzyskać jak najdłuższą oberkę, którą następnie rzucamy do tyłu przez lewe ramię. Z kształtu na podłodze staramy się odczytać literę - będzie to pierwsza litera imienia osoby ukochanej.

Pozostają jeszcze nieocenione karty, ale o nich można napisać tomy, więc...

Mięcie wróżenia!

Monika

Krzyżówka nr 24



Litery od 1 do 7 utworzą rozwiązanie.
POZIOMO:

4/ w ręku pingpongisty, 5/ gazu lub sprzęgła, 6/ stal stopowa do wyrobów przyrządów pomiarowych, 7/ potocznie: okrągły budynek.

PIONOWO:

1/ duży port nad M. Egejskim (Grecja), 2/ przeciwieństwo górala, 3/ pierwszy cesarz rzymski, krewny Cezara, 5/ żyrandol o licznych rozgałęzieniach.

Do wygrania nagroda książkowa.

Rozwiązania prosimy przesyłać pod adresem wydawcy lub przekazywać w księgarni "Biały Kruk" w DH "Piast".

Rozwiązanie krzyżówki nr 23

Hasło w oznaczonej kolumnie brzmi: "Agnieszka".

Nagrodę książkową wylosował p. Michał Chocianowicz. Nagrodę prosimy odebrać w księgarni "Biały Kruk".

i tak go nie napiszesz, a po drugie będziesz miała źle, to wszystko Ci pisze Twoja kochająca koleżanka z ławki z niemieckiego.

"Kochaja" Essen.

Ty czarna, co nosisz krytersa na głowie. Tak to do Ciebie! Przyjmij najlepsze życzenia.

"Brot essen".

Serdeczne życzenia z okazji osiemnastych urodzin i imienin Eli składają siostry.

Z okazji imienin najserdeczniejsze życzenia, dużo zdrowia, pomyślności w pracy zawodowej i rodzinie Barbarze Syryjskiej-Giro składają pracownicy Przedszkola.

Serdeczne życzenia imienninowe pani Barbarze Szczepińskiej, dużo zdrowia, wszelkiej pomyślności, składa Joasia Rastawska z rodzicami.

Miłemu szwagrowi i zięciowi Andrzejowi Szczepińskiemu serdeczne życzenia z okazji Dnia Imienin śle Joasia Rastawska z rodzicami.

Wszystkiego najlepszego z okazji urodzin kochanej przyjaciółce Justynie S. życzą: A.G., E.B., M.G. H.G.

tenis stołowy Turnieje klasyfikacyjne

W I ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym seniorów w Gliwicach startowała **Joanna Gorzelak** - tenisistka Celulozy. Zawody rozgrywano w dwóch turach. W łącznej klasyfikacji nasza tenisistka zajęła 28 miejsce.

W Sulcinie rozegrano II strefowy turniej klasyfikacyjny. W kategorii juniorów 2 miejsce zajęła **Ewa Marciniak**, która zakwalifikowała się do OTK we Wrocławiu.

W II wojewódzkim turnieju klasyfikacyjnym w najmłodszych kategoriach wiekowych - skrzatach - triumfowali kostrzynianie. Wśród dziewcząt najlepsza była **Helena Ladowska**, a wśród chłopców **Łukasz Kowalewski**.

zapasy Turnieje ogólnopolskie

30-31.10. w Krakowie rozegrano turniej im. Władysława Bajorka, będący jednocześnie OTK kadetów.

W gronie 222 zawodników z 32 klubów dwaj kostrzynianie zajęli miejsca na podium. W kat. 40 kg 1 m zajął **M. Ziolański**, a w kat. 43 kg 3 m wywalczył **T. Iwaszko**.

W Radomiu 4-6.11. odbył się turniej młodzików im. Władysława Miazia. Reprezentanci Celulozy zajęli 2 m w punktacji klubowej. Indywidualnie zwyciężył **T. Śliwa** (30 kg), 2 m. zajął **K. Krakowiak** (83 kg) a trzeci był **M. Iwaszko** (33 kg). Informacje w prasie uznające ten turniej za mistrzostwa Polski mijają się z prawdą. Mistrzostw w tej kategorii wiekowej się nie rozgrywa, a za "nieoficjalnie" MP młodzików uznaje się turniej Warmii i Mazur.

Początki kostrzyńskiej piłki nożnej (3)

Po utracie boiska w 1934r. klub przeniósł się na sąsiedni wybudowany przez miasto w 1929r. nowoczesny stadion leśny. Przeniesiono tam własne szatnie. Na stadionie tym rozgrywano mecze do 1939r.

Wybuch 2 wojny światowej zahamował rozwój piłkarstwa kostrzyńskiego. Siedmiu podstawowych zawodników wcielono natychmiast do wojska. O prowadzeniu rozgrywek ligowych nie mogło być mowy. W 1940 nawet ówczesny prezes klubu **Herbert Bohm** poszedł do Wehrmachtu. Życie sportowe zamarło.

W 1945r. w ostatnich dniach istnienia Kostrzyna dwaj działacze **Richard Kley** i

Walter Jaeckel zabrali wszystkie puchary i trofea klubowe z lokalu klubu i przenieśli je do domu tego drugiego. W bezpieczne miejsce - jak im się wówczas wydawało. Na próżno. Po zakończeniu walk wśród ruin lokalu klubowego, żona **Kleya** znalazła jedynie sztyld z tablicy ogłoszeń sportowych. To wszystko co pozostało z zasłużonego CSV.

R. Skalba

P.S. Niestety nie udało mi się uzyskać bliższych informacji odnośnie wyników osiągniętych przez kostrzyńskich piłkarzy, składów drużyn, tabeli itp. Być może uda mi się natrafić na tego typu źródła w przyszłości.



Piłkarze CSV Küstrin na Stadionie Leśnym.

HURTOWNIA CHEMII GOSPODARCZEJ I KOSMETYKÓW



ZAPRASZA

DO NOWO OTWARTEGO ODDZIAŁU
W GORZOWIE WLKP
przy ul. Kostrzyńskiej 1 (AGROMA)

Gwarantujemy: niskie ceny,
bogaty asortyment, miłą i sprawną obsługę.

PRZYJEDŹ!

SPRAWDŹ!

Koncert życzeń

Spóźnione, ale z całego serca, serdeczne życzenia, dużo zdrowia, pieniędzy, długich lat życia dla Kochanego Taty i męża - Stanisława Nowackiego śle żona Krystyna z Moniką oraz Beata z rodziną.

Serdeczne życzenia, dużo zdrowia, pociechy z dzieci, oraz dużo, dużo pieniędzy, oraz szybkiego wykończenia domku dla Andrzeja Szarka śle Familia Skórskich (z Grunwaldu).

Serdeczne życzenia dla Mamy - Krystyny N. za to że jest taka kochana.

Beato S.!
Przebijam nos i będę nosić kolczyk, mogę u Ciebie zamieszkać? Kochana Siostra M.

Dla kochanego pudelka, aby szybko wyzdrowiało, dużo uśmiechu na codzień, oraz dużo mile spędzonych chwil w moim towarzystwie oraz wspaniałych wypadów do Dyski. życzy M.N.

Ucz się, ucz Olu z Polskiego i skończ wreszcie to opowiadanie z niemieckiego

PRYWATNE LABORATORIUM ANALITYCZNE "SKRYNING"

Kostrzyn n.O., ul. Waszkiewicza 23
(Przychodnia Rejonowa - II piętro)
Tel. 28-58.

mgr Zofia Mazurek
mgr Alicja Michalska

GODZINY PRZYJĘĆ: WTORKI, CZWARTKI - 16⁰⁰-19⁰⁰
SOBOTY (WOLNE) - 8⁰⁰ - 12⁰⁰.

piłka nożna Pięć trudnych pytań do trenera Zenona Chmielewskiego

1. Przed sezonem miał miejsce tzw. "bunt zawodników", kiedy to kilku z nich nagle przestała mieć ochotę gry w Celulozie. Czy uważa Pan, że konflikt ten miał przyczyny tylko finansowe, czy też związane to było z Pana osobą?

- Należałoby cofnąć się do czerwca, do końcówki poprzedniego sezonu, kiedy to powstał pewien konflikt na linii kierownictwo zespołu - część zawodników głównie Remek Król. Rozpatrywano dwie możliwości: albo trzeba ukarać zawodników, albo dla dobra zespołu pożegnać się ze sztabem szkoleniowym. Doszło jednak do ugody. Rezygnacja kilku zawodników tuż przed rozpoczęciem miała raczej podłoże materialne.

Ja tego nie odczułem, żebym był przyczynikiem do takiej decyzji. Wielokrotnie gdy rozmawiałem z zawodnikami prosiłem o lojalność. Jeśli ja nie odpo-

wiadam, proszę o tym szczerze powiedzieć. Nigdy zawodnicy nie zgłaszali tego typu zastrzeżeń. Być może moja praca w klubie jednocześnie jako trenera i sekretarza powodowała, że zawodnicy postrzegali mnie jako kogoś "z góry" i nie wiedzieli czy mogą mi zaufać. Ale ja nigdy nie dawałem odczuć tego faktu.

2. Dlaczego w trudnej sytuacji kadrowej nie protestował Pan i nie naciskał na Zarząd jako trener I zespołu o odnośne utrzymanie drużyny rezerw?

Tu ucciwicie muszę się przyznać, że przeczytałem z mojej strony nie było nacisków. Tu czuję się przegrany. Wychodziłem z założenia, że zawodnicy grający wówczas w drugiej drużynie nie rokowali nadziei na wejście do pierwszego składu. Przyznam się, że Pana koncepcja gry najlepszych juniorów z kilkoma starszymi zawodnikami w lidze okręgowej umk-

nęła mi. A ten wariant był warty rozpatrzenia. Ale wówczas gdy podejmowano decyzje, drugi zespół to był TKKF i nie wierzyłem, że można coś z tego skłecić. Później gdy to do mnie dotarło, było już za późno.

3. Gdy obejmował Pan przed dwoma sezonami drużynę, z Celulozą licznoscie się. Był to groźny zespół dla każdego. W tej chwili są to "chłopcy do bicia", szczególnie w meczach wyjazdowych. Celuloza straciła swą markę. Jak do tego doszło?

Wydaje mi się, że nadal jesteśmy zespołem, który może z każdym wygrać. W meczach u siebie jesteśmy czwartym zespołem w lidze, na wyjazdach przedostatnim. Proszę zwrócić uwagę, że w drużynie nastąpiła ogromna rotacja zawodników. Wystarczy stwierdzić, że w tej tylko rundzie w naszych barwach wystąpiło 23 zawodników! Ciągłe ktoś odchodzi i przychodzi. Wielu zawodników nie nadaje się do gry w III lidze, ale występuje na boisku z konieczności. Myśm w ciągu tych dwóch sezonów nie zagrał ani jednego meczu w identycznym składzie! Gdy dodamy do tego brak możliwości dobrego przystosowania się do sezonu, kontuzje i czerwone kartki, to czego można wymagać?

4. Celuloza nie tylko straciła swój styl, ale wielu zawodników nie tylko nie rozwija się, ale wręcz zatracają swe umiejętności. Gdzie tkwią źródła?

Oprócz tych wcześniej wymienionych elementów należy dodać element braku konkurencyjności. Część zawodników pewnych jest swego miejsca i nie wysiła się. Wielu wykazuje dziwne podejście do

swego, nazwijmy to zawodu. Jeśli komuś nie zależy na 500-600 tys. zł za wygrany mecz, to jaką motywację trzeba by wprowadzić? Ja nie chcę się żalić, ale czy ja miałem chwilę spokoju na pracę nad stylem, koncepcją drużyny i koncepcją gry? Tutaj przyczyną leżą również po stronie zawodników, z których nie wszyscy mają charakter. Charakter w sensie walki, walki i jeszcze raz walki. Dobrze ujął to Pan Olek, że w Celulozie grają sami ministranci.

5. Jako trener nie ma się Pan czym pochwalić. Drużyna kadrowo rozbita, nie ma stylu, strzela mało bramek, zawodnicy nie rozwijają się, niewielu z nich zależy na grze. Jesteście w strefie spadkowej. Kiedyś powiedział Pan, że dla dobra klubu i kostrzyńskiej piłki nożnej jest Pan gotowy odejść z zespołu. Czy sytuacja do tego dojrzała?

Nie wiem czy te argumenty, które wymieniałem są dla mnie usprawiedliwieniem. Sam rozważałem myśl o odejściu. Nie można jednak reagować na gorąco. Czuję, że nie udało mi się zrealizować tego, co sobie zaplanowałem. Zastanawiam się, czy może jeszcze spróbować, czy uda mi się jeszcze zrobić coś z tym zespołem.

Jeśli ten zespół miałby spaść z ligi, a ja miałbym być przyczynkiem, to wolalbym zająć się młodzieżą.

Nie chcę swoją wypowiedzią uprzedzać być może jakichś decyzji, bo takie głosy do mnie dochodzą, ale ja nie zajmuję się plotkami. Uważam, że zawsze jest czas na porozmawianie z Prezesem, Zarządem i na rzeczową ocenę i wyciągnięcie wniosków.

III liga Pogoń II Szczecin - Celuloza 1:0 (0:0)

Chyba nie było przed rozpoczęciem sezonu człowieka, który przewidziałby zdobycie przez piłkarzy Celulozy jednego jedyngo punktu na wyjeździe w rundzie. Zakładano, że zdobycy ta będzie wynosił 5-6 punktów. Tymczasem kostrzyńskie w najczarniejszej serii występów wyjazdowych zdobyli zaledwie 1 punkt, co jest niewiarygodnie "rekordowym" osiągnięciem w historii kostrzyńskiej piłki nożnej. Zazwyczaj Celuloza dobrze spisywała się na obcych stadionach i traciła dość dużo punktów u siebie. Ten sezon przewrócił statystykę do góry nogami. W 9 meczach w Kostrzynie nasz zespół odniósł 5 zwycięstw, 3 remisy i 1 porażkę i zdobył 13 pkt, bramki 10:4, zaś na wyjeździe 1 remis i 6 porażek czyli 1 pkt, bramki 5:20. Gdyby na wyjazdach kostrzyńskie zdołali zdobyć zakładanych 5-6 punktów (co leżało w zasięgu możliwości), byłiby w czołówce tabeli! Trudno mi zgadywać, dlaczego nasi piłkarze byli chłopcami do bicia na wyjazdach, ponieważ nie widziałem "na żywo" żadnego meczu. (Nota bene: w poprzednim sezonie jeździłem na prawie wszystkie mecze z naszymi piłkarzami. W rundzie wiosennej np. zdobyli na wyjazdach 7 pkt. Ponieważ niektórzy narzekali, że nie przynoszą mi szczęścia - przestałem jeździć. Efekty są widoczne).

Nie wszystko da się wytłumaczyć brakiem szczęścia, stronnictwem sędziowskim czy kłopotami kadrowymi, ponieważ problemy te dotykają prawie wszystkich zespołów. Przyczyną są złożone, a jedną z nich jest brak w zespole "rasowego" napastnika. Ciągłe się to już od kilkunastu sezonów. Nawet w II lidze nie mieliśmy "łowcy bramek". Ostatnim był grający 20 lat temu Kazimierz Milanowski. Marnował dużo, ale i strzelał dużo, podczas gdy inni byli i są dobrzy tylko w tym pierwszym elemencie. Myślę, że z taką oceną zgodzą się wszyscy piłkarze Celulozy, którzy kiedykolwiek nosili koszulkę z nr 10. Dobrze zapowiadał się Zbigniew Kodzis, ale trwoni swoje umiejętności na boiskach prowincjonalnych drużyn. Stąd też bramki dla naszych barw zdobywają prawie wszyscy

zawodnicy z obrońcami włącznie.

Po kiepskiej rundzie w wydaniu naszego zespołu znalazł się on w strefie spadkowej i z tą świadomością trzeba będzie się przygotować do bezpardonowej walki na wiosnę o utrzymanie się w lidze. Jeśli ktoś z kibiców miałby ochotę pokusić się o ocenę gry naszego zespołu zapraszam na nasze ławy.

Ja mam tego sezonu serdecznie dosyć, choć z drugiej strony na wyniki osiągnięte na kostrzyńskim stadionie jako kibic nie powinienem narzekać. Tylko te wyjazdy!

Z obowiązku tylko dodam, że mecz w Szczecinie rostrzygnął się w 5 min., kiedy to po złym wykopie piłki przez bramkarza Sławomira Singera, gospodarze zdobyli gola. (Wina bramkarza to jedno, ale gdzie byli w tym czasie nasi obrońcy? Nie przypuszczam, żeby jak jeden mąż rzucili się właśnie wtedy do ataku na bramkę gospodarzy).

W pozostałej części meczu Celuloza "nie istniała", jak powiedział jeden z bezstronnych obserwatorów. Nie ma powodu, żeby mu nie wierzyć i myśleć, że wystarczy to za cały komentarz.

P.S. Protest złożony w sprawie dokonania czterech zmian w zespole gospodarzy w meczu Luboński - KS Celuloza (5:0) złożony przez nasz klub, do dzisiaj nie doczekał się odpowiedzi z PZPN. Taką jest właśnie polska piłka.

Tabela

1.	Polonia Ch.	17	26	32:15
2.	Błękitni	17	22	22:18
3.	Kotwica	17	21	32:15
4.	Gwardia	17	20	31:22
5.	Chemik	17	19	22:14
6.	Luboński KS	17	19	26:25
7.	Flota	17	19	19:21
8.	Polonia Ś.	17	18	22:17
9.	Polonia J.	17	18	16:20
10.	Ina	17	17	15:13
11.	Warta	17	17	18:17
12.	Orzeł	17	17	22:23
13.	Polonia C.	17	16	18:24
14.	Pogoń II	17	15	16:24
15.	Celuloza	17	14	15:24
16.	Energetyk	17	13	23:20
17.	Lubuszaniec	17	13	15:22
18.	Olimpia II	17	3	4:34

piłka nożna Międzywojewódzka Liga Juniorów

XV kolejka 11.11. CELULOZA - ARKONIA SZCZECIN 4:4 (1:1)

"Teatr jednego aktora" - takim tytułem można by obdarzyć ten mecz. Taka ocena nie może nikogo dziwić, gdy poinformuję, że wszystkie bramki dla naszych barw zdobył Bartosz Stołecki. Słaba gra obronna kostrzyńskian sprawiła, że w drugiej części goście prowadzili już 4:1.

Świetna gra naszego młodego zawodnika i jego celne strzały doprowadziły do uratowania jednego punktu. Mecz był widowiskowy i dramatyczny. Rzutu karnego dla Celulozy nie wykorzystał Dawid Papiernik.

Był to ostatni mecz Stołeckiego w barwach Celulozy. Po ostatnim "dogadaniu" się z Pogonią Szczecin zawodnik nasz na czas nauki szkolnej grać będzie w portowym klubie. Szkoda tylko, że część sezonu przesiedział na trybunach oczekując na decyzję. Czy zmiana barw klubowych oznacza początek wielkiej kariery młodego zawodnika? Czas pokaże.

Po ostatnim meczu rundy jesiennej kostrzyńskie zajmują ostatnie miejsce w tabeli i mają nikłe szanse na utrzymanie się w tej klasie rozrywek. Być może zdobywane doświadczenie będzie procentowało w rundzie wiosennej. Coraz częściej docierają do mnie pogłoski o wycofaniu drużyny i o utworzeniu rezerwy

III-ligowego zespołu z najlepszych juniorów i z kilku zawodników seniorów. Przed sezonem byłem pomysłodawcą takiego rozwiązania, teraz sytuacja jest o wiele bardziej skomplikowana i zalecałbym Zarządowi Klubu dużą ostrożność. Jedno jest pewne: argument o oszczędnościach okazał się nieprawdziwy. Przykład: I zespół grał w Kostrzynie z Chemikiem, a w tym samym dniu juniorzy grali w Policach. I tak dalej...

Tabela

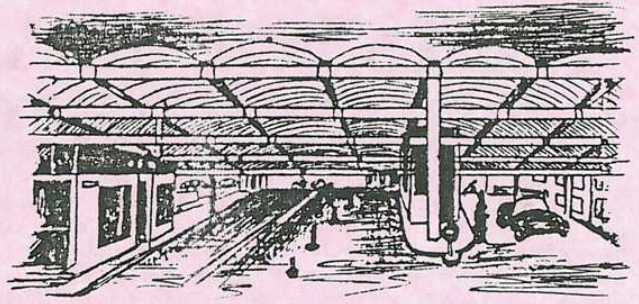
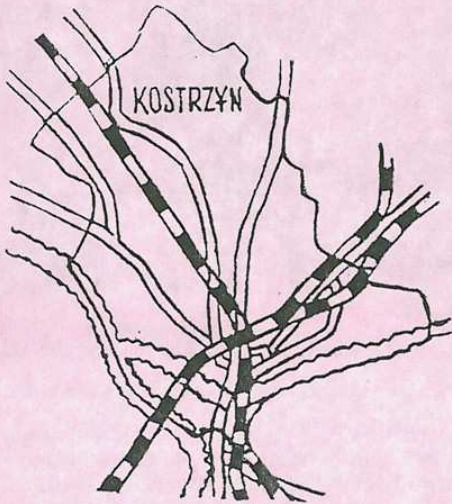
1.	Pogoń I	15	25	44:17
2.	Stal Stocznia	15	23	41:13
3.	Orzeł	15	22	28:11
4.	Arkonia	15	21	27:19
5.	Chemik	15	19	42:14
6.	KP Szczecinek	15	19	29:12
7.	Wielim-Błękitni	15	17	32:22
8.	Energetyk	15	15	20:31
9.	Gwardia	15	14	30:30
10.	Pogoń II	15	12	19:21
11.	Darłovia	15	11	22:39
12.	Flota	15	10	16:37
13.	Tur Victoria	15	9	11:28
14.	Spółnia	15	9	10:27
15.	Olimp	15	8	7:25
16.	Celuloza	15	6	14:47

Ilekkoatletyka Biegi niepodległości

Po raz piąty w Stubicach rozgrywano uliczne biegi o puchar burmistrza Stubic. W biegu głównym (3 km) zwyciężył kostrzyńskianin Mariusz Staniszewski, który po raz czwarty z kolei wygrał te zawody. Trzecie miejsce zajął Jacek Janus - nowy talent biegowy w Kostrzynie. W biegach młodzieżowych kostrzyńskie zanotowali dwa zwycięstwa: na 500 m (rocznik 1984 i młodsze) wygrała Ju-

styna Nizińska, a na 2 km (rocznik 1978-79) zwyciężył Jarosław Frieske.

Spółeczne LO w Gorzowie zorganizowało po raz czwarty uliczne biegi z okazji święta 11 listopada. W biegu indywidualnym (6 km) wśród młodszych zwyciężył kostrzyńskianin Jacek Janus, a wśród kobiet 3 m zajęła Katarzyna Tokarz.



KOSTRZYŃSKI SERWIS SAMORZĄDOWY

Spotkania radnych z wyborcami

Rada Miejska w Kostrzynie n.O zawiadamia, że w dniu 02. grudnia 1994 roku o godzinie 17.00 odbędą się spotkania radnych z wyborcami.

W programie spotkań przewidyje się między innymi:

- omówienie programu kadencyjnego Rady Miejskiej
- omówienie projektu budżetu miasta na 1995 rok.

I. W SZKOLE PODSTAWOWEJ nr 4 UDZIAŁ BIORĄ RADNI:

- Marian Firszt
- Ryszard Paprocki
- Krzysztof Prętnicki
- Jerzy Wanat

II. W SZKOLE PODSTAWOWEJ nr 1 UDZIAŁ BIORĄ RADNI:

- Kazimiera Abramowska
- Jarosław Jankowski
- Nina Kowalska
- Tadeusz Majewski
- Stefan Szkwarek

III. W ZESPOLE SZKÓŁ UDZIAŁ BIORĄ RADNI;

- Jerzy Czyżewski
- Maciej Kwiatkowski
- Krystyna Ludka-Orzechowicz

- Elżbieta Miszczuk
- Jerzy Sak
- Ryszard Skalba
- Włodzimierz Wichliński
IV. W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 2 UDZIAŁ BIORĄ RADNI:

- Roman Dzyduch
- Stefan Lejman
- Władysław Nieznański
- Bolesław Olik
- Józef Żarski

V. W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 3 UDZIAŁ BIORĄ RADNI:

- Dariusz Maron
- Janina Pogoda
- Mieczysław Wróbel

Uprzejmie zapraszamy wszystkich mieszkańców Kostrzyna na spotkanie środowiskowe z radnymi.

Główne cele programu kadencyjnego i projekt programu kadencyjnego na lata 1994-1998 (w skrócie) podano na stronie 4.

Dnia 8 grudnia 1994 roku o godzinie 12.00 odbędzie się w Miejskim Ośrodku Kultury "Krepielnia"

IV ZWYCZAJNA SESJA MIEJSKIEJ RADY

Ważniejsze punkty planowanego porządku obrad:

- PROGRAM KADENCYJNY RADY MIEJSKIEJ NA LATA 1994-1998
- USTALENIE WYSOKOŚCI PODATKÓW LOKALNYCH NA ROK 1995
- PROJEKT BUDŻETU MIASTA NA ROK 1995.

Byli tu pierwsi wiosną 1945 roku.

Naprawiali tory, uruchamiali parowozy, zakładali linie telefoniczne...

Na gruzach Kostrzyna budowali zręby społecznej egzystencji
- Ludzie w granatowych mundurach kostrzyńscy Kolejarze.

Z okazji DNIA KOLEJARZA

- wszystkim Pracownikom PKP z terenu Kostrzyna
- życzenia zadowolenia z pracy i szczęścia w życiu prywatnym
- składa, łącząc wyrazy szacunku, Burmistrz Miasta Kostrzyna
mgr Marian Firszt

Nasze prezentacje Ryszard Paprocki

- członek Rady Miejskiej, przewodniczący Komisji Rewizyjnej i członek Komisji Spraw Socjalnych, Oświaty i Kultury.

Jest radnym po raz drugi. Poprzednio działał w dwuletniej (skróconej) kadencji w latach 1988-1990.

Do Rady obecnej kadencji kandydował jako sympatyk Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Obecnie bezpartyjny, poprzednio - długoletni członek PZPR (od 1969 roku do chwili rozwiązania tej partii).

Wiek 44 lata, wykształcenie średnie, zawód - technik ekonomista, absolwent Technikum



Ciąg dalszy na stronie 2.



Przewodniczący Rady Miejskiej Józef Żarski przemawia na uroczystym spotkaniu z MOK w dniu 11 listopada 1994r. Tekst dotyczący spotkania na stronie 3.

11 LISTOPADA W KOSTRZYNIE

W rocznicę powrotu Niepodległości Polski odbyło się w całym kraju wiele uroczystych nabożeństw, patriotycznych spotkań, koncertów, wystaw.

Już w przeddzień tej rocznicy ulice Kostrzyna przybrały odświętny wygląd przez udekorowanie białoczerwonymi flagami. 11 listopada o godzinie 9.00 w kościele parafialnym p.w. NMP Matki Kościoła odprawiona została uroczysta Msza św. w intencji Ojczyzny, podczas której zanoszono dziękczynne modły za dar niepodległości oraz modlono się za wszystkich, którzy po-

święcili życie w walce o niepodległość lub zginęli w obozach kaźni i zagłady. Mszę św. celebrował ksiądz proboszcz - dr **Wojciech Skóra**, a piękne kazanie okolicznościowe wygłosił ksiądz **Andrzej Nowak**. Na zakończenie apelował o zachowanie wierności najwyższemu ideałom, o które często z bezgraniczną ofiarnością walczyli nasi przodkowie.

Na uroczystą Mszę św. przybyły poczty sztandarowe: Garnizonu Kostrzyńskiego, "Solidarności", Związku Kombatan-tów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych,

Nasze prezentacje Ryszard Paprocki

Dokończenie ze strony 1.

Ekonomicznego w Gorzowie Wlkp. z roku 1969. Pałący.

Od roku 1973 pracuje w Kostrzyńskich Zakładach Papier-nicznych. Pracę zaczynał na Wydziale Przetwórstwa. Obecnie jest kierownikiem Działu Kadr i Szkolenia.

Z Kostrzynem związany od 1970 roku, od chwili podjęcia zasadniczej służby w tutejszej Jednostce Wojskowej.

Zona Kazimiera pracuje w Kostrzyńskich Zakładach Papier-nicznych SA jako specjalista w dziale Administracyjno-Gospo-darczym.

Syn Marek (lat 22), technik elektryk, odbywa służbę w Straży Granicznej w Krośnie Od-rzańskim.

Mieszkanie - w bloku spół-dzielczym (trzy-pokojowe, włas-nościowe), z którego jest raczej zadowolony.

Samochodu nie posiada.

Hobby - to książka beletrysty-czna, działka i turystyka gór-ska. Chociaż bardzo lubi góry, ostat-nio spędza urlop tylko w domu i na działce. Turystyka stała się ostatnio kosztowna.

Nie toleruje kłamstwa i obłu-dy. Denerwują Go też ludzie, krytykujący wszystko, a nie dają-cy żadnych propozycji. Krytyka jest zjawiskiem pozytywnym tyl-ko wówczas, gdy jest konstru-kiwna - stwierdza.

Najwyżej ceni pracowitość i rzetelność.

Uważa, że Kostrzyn jest ład-nym miastem, ale szpeci je bała-gan i nieporządek na osiedlach (np. odpadki wokół pojemni-ków na śmieci, roznoszone przez wiatr).

Zadania, którym jako radny chce poświęcić szczególną uwagę, to:

- tworzenie warunków do powstawania nowych miejsc pracy,
- zmniejszenie bezrobocia poprzez zatrudnianie bezrobotnych przy robotach publicznych.

Widzi możliwość zaangażowa-nia bezrobotnych w opiece spo-łecznej, szczególnie w opiece nad ludźmi starszymi, nieporad-nymi, niepełnosprawnymi.

"Sióstr PCK jest mało. Nie mogą wszystkiemu podolać. Czasem zwykłe odwiedziny, rozmowa z podopiecznym daje już dobre rezultaty".

Kolejnymi zadaniami, na któ-re radny Paprocki chciałby położyć nacisk są:

- kontynuacja budownictwa komunalnego w podjętej obecnie (lub być może, z czasem nie-co skorygowanej) formie.

- pozyskiwanie środków na dalsze budownictwo ze sprzeda-ży mieszkań,

- naprawy i budowa dróg i wę-złów komunikacyjnych w mie-scie.

Uważa, że powinien powstać plan kompleksowej budowy chodników. Roboty winne być skoordynowane.

Ważną sprawą jest likwidacja dymiących kotłowni w mieście oraz realizacja programu ucie-płownienia.

"Spraw miejskich jest bardzo dużo. Dlatego trzeba wypracować logikę i konsekwentny ciąg realizacji zadań z przewidy-waniem wszystkich pozytywów i negatywów, by jak najwięcej zdziałać w ciągu tych czterech kadencyjnych lat."



Część artystyczna uroczystego spotkania w MOK w Święto Niepodległości.

Zespołu Szkół i Ministrantów. Przybyli też przedstawiciele lo-kalnych władz z burmistrzem Miasta Kostrzyna mgr **Marianem Firszt**em na czele i przedstawiciele kadry oficer-skiej. Uroczystość uświetniła swą obecnością Kompania Hon-orowa Garnizonu Kostrzyń-skiego a także Schola, przez czynne uczestnictwo we Mszy św.

Wieczorem, o godz. 17.00 ob-dyło się w Miejskim Ośrodku Kultury "Kregielnia" uroczyste spotkanie Burmistrza Miasta Kostrzyna mgr. **Mariana Firszta** i Przewodniczącego Rady Miejskiej mgr. **Józefa Żarskiego** z zaproszonymi osobami. Udział w spotkaniu wzięli pro-boszczowie obu kostrzyńskich parafii - ks dr **Wojciech Skóra** i ks. **Zbigniew Wokotrub**, wójt Gminy Słońsk - pan **Antoni Po-lak**, członkowie Rady Miejskiej i Zarządu Miasta oraz przedsta-wiciele kostrzyńskiego biznesu i miejscowych zakładów pracy, przedstawiciele prasy i radia.

Po powitaniu wszystkich obe-cnych, Przewodniczący Rady Miejskiej mgr **Józef Żarski** wy-głosił przemówienie, które po-budzało do refleksji nad skomplikowaną historią nasze-go Narodu, kierowało myśli słu-chaczy między innymi do trudnych czasów rozbiorów Polski, kiedy nasi rodacy podej-mowali bohaterską walkę o jezyk ojczysty, religię, wolną Polskę. Na zakończenie swego

wystąpienia Przewodniczący Rady Miejskiej złożył wszy-stkim mieszkańcom Kostrzyna serdeczne życzenia z okazji Na-rodowego Święta Niepodległo-sci w imieniu Burmistrza, Rady Miejskiej, Zarządu i własnym. (fragmenty przemówienia za-mieszczamy na stronie 2).

W części artystycznej spotka-nia wystąpiła solistka **Dagmara Korona-Persowska** z Zielonej Góry z zespołem instrumental-nym "Konferansjer" z Nowej Soli.

W dniu 11 listopada obcho-dzono w Kostrzynie jeszcze jed-ną uroczystość. W Klubie Garnizonowym świętowano w gronie redaktorów i współpra-cowników oraz sponsorów za-czopisma, jubileusz pięciolecia istnienia Redakcji "Gazety Ko-strzyńskiej" i "Dwutygodnika Kostrzyńskiego".

Uroczysty wieczór zaszczyli swą obecnością burmistrz Mia-sta Kostrzyna pan **Marian Firszt** i Przewodniczący Rady Miejskiej pan **Józef Żarski** wraz z małżonkami. Były przemó-wienia, wspomnienia, kwiaty od Burmistrza, monografie Ko-strzyna z dedykacją dla Naczel-nego Redaktora i Wydawcy, brawa dla Sponsorów, szam-pan, tort z jubileuszową deko-racją i zespół instrumentalny "Konferansjer" ze swą solistką **Dagmarą Koroną-Persowską**. Humor dopisywał, atmosfera była bardzo sympatyczna.

A.K.



Przewodniczący Rady Miejskiej **Józef Żarski** i Burmistrz Kostrzyna **Marian Firszt** podczas wystąpienia na uroczystości jubileuszowej Redakcji "D.K."

Przemówienie Przewodniczącego Rady Miejskiej w Kostrzynie mgr Józefa Zarskiego na uroczystym spotkaniu Radnych i zaproszonych Gości z okazji Narodowego Święta Niepodległości w Miejskim Ośrodku Kultury "Kręgielnia" (fragmenty)

Panie i Panowie, Szanowni Mieszkańcy Kostrzyna

Jest wiele dat w życiu społeczeństw i narodów, które mają swój wymiar historyczny, głęboko zapadają w świadomości społecznej i do których często wracamy. Jedną z nich jest właśnie w historii polskiej 11 listopada 1918r. uznawany i obchodzony jako Dzień Niepodległości.

Utrata niepodległości państwowej w końcu XVIII w. przyszła w chwili, gdy najbardziej światłe i aktywne siły społeczeństwa polskiego zaczęły zyskiwać coraz szersze poparcie dla programu odrodzenia i naprawy systemu politycznego i gospodarczego Rzeczypospolitej.

Było już, niestety, za późno. Słabość państwa, zacofanie ekonomiczne i walki stronnictw ostro kontrastowały z rosnącą potęgą absolutystycznych państw sąsiednich. Polska stała się łupem zaborców i straciła niepodległość na ponad 120 lat.

Utraciliśmy to co najcenniejsze: wolność, ojczyznę, własną państwowość.

Rozbiory wycisnęły swoje piętno w każdej dziedzinie naszego życia narodowego. Na ogromne trudności natrafiał proces kształtowania się nowoczesnego narodu polskiego, zaborcy hamowali rozwój ekonomiczny ziem polskich, wyznaczając im rolę zaplecza surowcowego lub nie dopuszczając do większych inwestycji ze względów strategicznych.

Najbardziej uświadomiona narodowo część społeczeństwa polskiego przeciwstawiała się czynnie zaborcom, prowadząc walkę zbrojną, umacniając siły gospodarcze i kulturalne narodu.

Powtarzające się w XIX wieku zrywy powstańcze podtrzymywały ducha oporu i rozbudzały poczucie narodowe. Nawet ich klęski i następująca po nich zemsta zaborców stawały się czynnikiem wzmocnienia więzi narodowej. Równocześnie "sprawa polska" dawała o sobie znać na arenie międzynarodowej jako jeden z ważnych, a nierozwiązanych problemów europejskich.

Nurt walki zbrojnej ilustrują dzieje powstania kościuszkowskiego, epopei napoleońskiej, powstań listopadowego, krakowskiego, Wiosny Ludów i insurrekcji styczniowej.

Wielu Polaków liczyło na pomoc w odzyskaniu niepodległości, obcych potęg, inni szukali szansy na niepodległość głównie w siłach własnych narodu.

W rachunkach na niepodle-

głość nie pomijano także zmian zachodzących w międzynarodowym układzie sił. Liczono na osłabienie współzależności interesów łączących trzech zaborców, a nawet na wojnę pomiędzy nimi. Starano się nie pomijać żadnej okazji, aby osłabić zaborców, wspierając czynnie wszelkie rewolucje prowadzone "o wolność waszą i naszą".

Patrioci polscyzywali do pracy organicznej, pracy u podstaw.

W tym rzucie mieściły się: walka o język, religię, polską szkołę, literaturę i sztukę, oświatę ludową, o uświadomienie społeczne i narodowe szerokich mas chłopskich, robotniczych, którym codzienna walka o chleb często przesłaniała wizję przyszłej Polski. Wielkie były zasługi bezimiennych rzesz polskich księży, nauczycieli ludowych, wydawców pism i kalendarzy, działaczy robotniczych i chłopskich walczących z uporem o odrodzenie narodowe na Śląsku, Warmii i Mazurach przeciwko germanizacji w Wielkopolsce i rusyfikacji w Królestwie.

Na przełomie lipca i sierpnia 1914 roku nadeszła chwila od dawna oczekiwana przez partie, stronnictwa polityczne, organizacje wojskowe, a także większość narodu polskiego.

Wybuchła I wojna światowa będąca z punktu widzenia sprawy polskiej wojną między zaborcami. Nie mogła się ona obyć bez udziału Polaków. Tragizm nasz jednak polegał na tym, że walczyliśmy i ginęliśmy po różnych stronach frontu.

Utrwalił tę tragedię naszego narodu w roku 1914 Edward Słofski w wierszu "Ta, co nie zginęła":

"Rozdzielił nas, mój bracie,
zły los i trzyma straż -
w dwóch wrogich sobie szaniach
patrzmy śmierci w twarz.

W okopach pełnych jęku
wsluchani w armat huk,
stoimy na wprost siebie -
ja - wróg twój, ty - mój wróg!

A gdy mnie z dała ujrzyć,
od razu bierz na cel
i do polskiego serca
niemiecką kulę strzel.
Bo wciąż na jawie widzę
i co noc mi się śni,
że Ta, co nie zginęła,
wyrośnie z naszej krwi."

I wojna światowa trwała aż do listopada 1918 roku, a ziemie polskie były terenem wzmocnionych działań frontowych i skutków wynikających z walki

między narodami.

Ponieśliśmy ogromne straty biologiczne i materialne.

Pierwsza wojna światowa, przyniosła Polsce wolność. Stało to się w wyniku niezwykłego splotu okoliczności wewnętrznych jak i zewnętrznych.

Do tych pierwszych należy zaliczyć świadomość narodową, kulturę polską, odradzanie się podziemnego ruchu niepodległościowego, aktywność gospodarczą.

Drugimi są: kolejne klęski Rosji, Austro-Węgier i Niemiec oraz obalające trony cesarzy rewolucje w tych państwach.

11 listopada 1918 roku Niemcy zawarły rozejm z państwami Ententy. Tego samego dnia Józef Piłsudski rozpoczął przejmowanie władzy państwowej z rąk ustanowionej przez okupantów austro-niemieckich Rady Regencyjnej.

Dlatego dzień ten uznano za symboliczny początek odrodzenia państwa polskiego.

Wolność narodowa i państwowa została przyjęta przez społeczeństwo z ogromnym entuzjazmem. Ziściły się nareszcie marzenia wielu pokoleń Polaków walczących o nią, zrzucony został ciężar zaborców, pełnią barw" zaopotała flaga narodowa, pełnią kształtów godło państwowe, pełnią dźwięków hymn narodowy".

Dziś składamy hołd i cześć tym, którzy przez pokolenia dążyli do wolności naszego narodu i te

wolność nam wywalczyli.

Myślę, że dobrze by było dziś zastanowić się nad naszą przeszłością i teraźniejszością. Postawić sobie kilka pytań, jak na przykład: Czy dziś dobrze wykorzystujemy daną nam wolność i niepodległość, czy mamy pełną świadomość tego co mamy, czy szanujemy dążenia i ofiary pokoleń dążących do niepodległości, czy jesteśmy godnymi spadkobiercami naszych przodków. Takich i podobnych pytań można, jak sądzę, postawić wiele. Odpowiedzi na nie należy szukać w sobie, we własnym sumieniu. Nikt jej za nas nie udzieli, powinniśmy to zrobić sami.

Szanowni Państwo
W imieniu Rady Miejskiej, Zarządu Miasta, Burmistrza i własnym składam Państwu a za Państwa pośrednictwem wszystkim mieszkańcom Kostrzyna z okazji 76 rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę jak najlepsze życzenia.

Życzę pomyślności w życiu rodzinnym, osobistym i pracy zawodowej i społecznej, życzę, aby każdy dzień przynosił Wam wiele radości, uśmiechu i życzliwości.

Życzę też nam wszystkim, abyśmy każdego dnia, w miarę swych sił i umiejętności, służyli jak najlepiej "Tej, co nie zginęła" - ojczyźnie, bo ojczyzna - jak pisał Cyprian Kamil Norwid - jest to wielki, zbiorowy obowiązek.

Miejski Ośrodek Kultury "Kręgielnia" zaprasza "SPOTKANIE GRUP KOŁĘDNICZYCH I ZAPUSTNYCH"

Miejski Ośrodek Kultury "Kręgielnia" w Kostrzynie n.O jest organizatorem pierwszych w województwie gorzowskim spotkań grup: teatralno-jasełkowych, kołędniczych, herodowych, wszelkich rodzajów "działów" zapustnych, a także innych tradycyjnych i współczesnych form widowisk inspirowanych obrzędami i zwyczajami okresu od Wigilii Bożego Narodzenia, aż po Środę Popielcową.

Zapraszamy do udziału grupy teatralne i nie tylko, ze szkół, parafii, klubów seniora i innych. Zgłoszenia należy nadsyłać do dnia 31.12.94r. MOK udzieli pełnych informacji oraz udostępni propozycje repertuarowe. Już dziś zapraszamy do Miejskiego Ośrodka Kultury "Kręgielnia" na "Spotkania grup kołędniczych i zapustnych" w dniu 13.01.1995r.

KLUB PLASTYKA

Miejski Ośrodek Kultury "Kręgielnia" w Kostrzynie n/O zamierza utworzyć KLUB PLASTYKA, do którego zaprasza wszystkich twórców amatorów malujących, rzeźbiących, haftujących itp.

W planie: wspólne cykliczne spotkania, wystawy, warsztaty, plenery, promocja twórczości kostrzyńskich artystów.

Pierwsze spotkanie już w grudniu.

Informacje o działających na terenie naszego miasta twórcach prosimy kierować do MOK "Kręgielnia" ul. Fabryczna 5 tel. 30-08. MALUJESZ, RZEZBISZ, HAFTUJESZ, ZADZWOŃ LUB PRZYJDŹ!

"Kostrzyński Serwis Samorządowy" Wydawca: Rada Miejska i Zarząd Miasta Kostrzyna ul. Kopernika 1, 66-470 Kostrzyn n/O, tel. 30-70.
Opracowanie i przygotowanie: Alicja Kłaptocz.
Skład komputerowy: AWR "Delta", ul. Jagiellońska 1a, tel. 33-14.
Druk: Perfect-Company, 66-400 Gorzów ul. Moniuszki 34, tel. (8) 20-10-32 lub 20-14-17.

GŁÓWNE CELE PROGRAMU KADENCYJNEGO RADY MIEJSKIEJ NA LATA 1994 - 1998.

- wspieranie działalności inwestycyjnej w mieście (produkcyjnej i rzemieślniczej),
- poprawa warunków mieszkaniowych: (przygotowanie terenu pod budownictwo jednorodzinne i wielorodzinne, realizacja nowych mieszkań, modernizacja starych),
- organizowanie rejonu administracyjnego (powiatu),
- budowa i modernizacja oświetlenia ulicznego,
- poprawa estetyki miasta: (budowa nowych i remont starych dróg, chodników),
- ochrona środowiska, budowa biologicznej oczyszczalni ścieków,
- wspieranie działalności sportowo-rekreacyjnej, działalności pozalekcyjnej szkół, finansowanie działalności kulturalnej,
- uporządkowanie Starego Miasta i przygotowanie szczególnej koncepcji jego zagospodarowania,
- kontynuowanie współpracy zagranicznej (Holandia, Niemcy).

Zgodnie z powyżej wymienionymi celami, które postawiła sobie Rada Miejska bieżącej kadencji,

PROJEKT PROGRAMU KADENCYJNEGO RADY MIEJSKIEJ NA LATA 1994-1998 przewiduje realizację następujących zadań:

W ZAKRESIE GOSPODARSTWA KOMUNALNEGO

- zakończenie budowy zbiorników wyrównawczych na Wzgórzu "Grudzia",
- przebudowę chodników i głównych ciągów komunikacyjnych,
- uzbrojenie terenu pod przyszłe inwestycje,
- budowę i zagospodarowanie nowych terenów zielonych,
- budowę stacji paliw CPN,
- budowę i modernizację oświetlenia na dziesięciu ulicach miasta, to jest: Waszkiewicza, Kopernika, Bohaterów Stalingradu, Sikorskiego, 22 Lipca, Wodnej, Mickiewicza, Tyśiąclecia, Wojska Polskiego i odcinka ulicy w kierunku Warnik.
- W ZAKRESIE GOSPODARSTWA MIESZKANIOWEGO**
- budowę czterech budynków komunalnych (łącznie około 150 mieszkań),

- remonty budynków komunalnych,
- zagospodarowanie terenów obok budynków komunalnych: przy Placu Wojska Polskiego, na Osiedlu Leśnym,
- zagospodarowanie za środki użytkowników targowiska miejskiego,
- zagospodarowanie terenu obok DH "Piast"
- budowę kompleksów garażowych,
- zagospodarowanie nowych terenów osiedli budownictwa jednorodzinnego:

- Osiedla Owocowego
- Osiedla nad Wartą
- opracowanie planów zagospodarowania Osiedla Drzewice,

- opracowanie planu realizacyjnego porządkowania i zagospodarowania obrzeża ul. Granicznej,

- koncepcji urbanistycznej Dzielnicy przemysłowo-mieszkaniowej Os. Warniki,
- realizacji koncepcji budownictwa usługowego i mieszkaniowego kwartału miejskiego ograniczonego ul. ul. 15-lecia, Jagiellońskiej, Świerczewskiego.

W ZAKRESIE OCHRONY ŚRODOWISKA

- budowę biologicznej oczyszczalni ścieków,

W DZIEDZINIE HANDLOWO-USŁUGOWEJ

- rozbudowa stałej sieci handlowo-usługowej w mieście

W OŚWIACZENIU

- rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 2,

- budowa Szkoły Podstawowej nr 3 wraz z salą gimnastyczną,

- przejęcie przez samorząd szkół podstawowych,

- finansowanie działalności pozalekcyjnej (kół zainteresowań) i harcerstwa w mieście.

W DZIEDZINIE SŁUŻBY ZDROWIA

- budowa Domu Spokojnej Starości.

W DZIEDZINIE KULTURY I SPORTU

- stworzenie kultury zespołów rodzimych,

- zagospodarowanie terenu basenu przy Kręgielni,

- dofinansowywanie sportu i rekreacji w mieście,

- budowa basenu krytego.

Wśród innych zadań, które w projekcie programu kadencyj-

nego postawiła sobie Rada Miejska, figurują również rozwiązania komunikacyjne, takie jak budowa ronda i założenie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniach głównych ulic Kostrzyna.

Pełny, szczegółowy tekst pro-

gramu kadencyjnego Rady Miejskiej na lata 1994-1998 podany zostanie w "Kostrzyńskim Serwisie Samorządowym" po zatwierdzeniu go na sesji Rady, która odbędzie się w dniu 8 grudnia 1994 roku.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Miasta w Kostrzynie n.O. ogłasza przetarg ofertowy na opracowanie inwentaryzacji budowlanej do celów projektowania budynku nr 22 przy ul. 15 lecia w Kostrzynie n.O. (były Miejski Dom Kultury).

W ofercie należy podać koszt i termin opracowania.

Oferty w zamkniętych kopertach, z napisem "inwentaryzacja" należy składać w Sekretariacie Urzędu Miasta do dnia 30.11.94r.

Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w dniu 1.12.94r. o godz. 9.00

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru ofert i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Wygrający przetarg zobowiązany jest do podpisania umowy w terminie 7 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu.

Dodatkowych informacji na temat zakresu opracowania udziela Architekt Miejski.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Miasta w Kostrzynie n.O. ogłasza, że dnia 2 grudnia 1994r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta w Kostrzynie n.O. w sali nr 1 odbędzie się:

PUBLICZNY PRZETARG OFERTOWO-LICYTACYJNY na oddanie w dzierżawę na okres trzech lat terenu na urządzenie parkingu, stanowiący działkę oznaczoną numerem ewidencyjnym 73/3, położony w obrębie 6 miasta Kostrzyna n.O. przy ulicy Granicznej o powierzchni 0,7095 ha.

Oferta powinna zawierać:

- Proponowaną miesięczną stawkę czynszu (nie niższą niż 2.500 zł za m.kw.),

- dane oferenta.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem "Parking" w sekretariacie Urzędu Miasta do dnia 1 grudnia 1994r.

Wadium w wysokości 25 mln zł należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta w dniu przetargu do godz. 9.30 lub okazać się czekiem potwierdzonym na wyżej wymienioną kwotę.

Zwycięzca przetargu zobowiązany będzie do wystąpienia o wydanie wskazań lokalizacyjnych oraz dokonania wszelkich uzgodnień niezbędnych do uzyskania pozwolenia na budowę.

Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert oraz odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Rozwoju Gospodarczego Urzędu Miasta w Kostrzynie n.O. (tel. 30-71 wewn.15).

INFORMUJEMY INTERESANTÓW

że w związku z rozpoczętym remontem budynku Urzędu Miasta w Kostrzynie, niektóre biura musiały być tymczasowo przeniesione do innych pomieszczeń.

Dotyczy to następujących jednostek:

- WYDZIAŁU ARCHITEKTURY I NADZORU BUDOWLANEGO,

- WYDZIAŁU ROZWOJU GOSPODARCZEGO I GOSPODARSTWA KOMUNALNEGO,

których biura znajdują się obecnie w najniższej kondygnacji budynku Urzędu Miasta (wejście od ulicy Kościuszki),

- REFERATU KOMUNIKACJI URZĘDU MIASTA,

- STRAŻY MIEJSKIEJ,

- FILII GÓRZOWSKIEGO URZĘDU PRACY,

- KOLEGIUM d/s WYKROCZEŃ,

których siedzibą stał się budynek zajmowany dawniej przez Miejski Ośrodek Kultury przy ulicy 15-lecia PL nr 22.